



**Stanowisko
Rzecznika Ubezpieczonych
w sprawie refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego z OC komunikacyjnego**

1. Wprowadzenie.

Uszkodzenie lub zniszczenie pojazdu mechanicznego, które powstało wskutek ruchu innego pojazdu rodzi szereg negatywnych reperkusji w sytuacji majątkowej poszkodowanego. Oprócz konieczności poniesienia kosztów naprawy pojazdu mechanicznego lub zakupu innego pojazdu, poszkodowany ponosi szereg innych wydatków związanych z faktem zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy. W relacjach ubezpieczyciel i poszkodowany w kolizji drogowej dość częstym przedmiotem kontrowersji była i jest ocena zasadności roszczenia o zwrot kosztów najmu samochodu zastępczego za czas likwidacji szkody, w szczególności jeśli roszczenie to kierowane jest przez osoby, które wykorzystywały swój uszkodzony lub zniszczony pojazd mechaniczny do innych celów, niż prowadzenie działalności gospodarczej (zwane dalej „konsumentem”). W praktyce ubezpieczeniowej na przestrzeni ostatnich lat można było zdiagnozować różne stanowiska w przedmiocie tego roszczenia. Można było spotkać się ze stanowiskiem, iż utrata przez konsumenta możliwości skorzystania z rzeczy to utrata wygody lub przyjemności, a więc jest to szkoda niemajątkowa, która nie podlega refundacji w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zdiagnozować można było również stanowisko, które było oparte na twierdzeniu, iż roszczenie to ograniczone jest podmiotowo - przysługuje tylko osobom prowadzącym działalność gospodarczą, a potwierdzeniem, uzasadnieniem tego stanowiska miały być kasacyjne orzeczenia Sądu Najwyższego, gdzie po stronie powodowej występowali wyłącznie przedsiębiorcy. Można również spotkać się z wykładnią tego roszczenia, w której koszt najmu pojazdu mechanicznego traktowany był jako wydatek zmierzający do ograniczenia lub wyłączenia szkody. Szkodą nie była jednak utrata możliwości korzystania z rzeczy, lecz inna szkoda w majątku poszkodowanego. Roszczenie poszkodowanego uznawane

było za zasadne tylko wówczas, gdy udowodnił, że wynajmując pojazd zastępczy działał w celu wyłączenia innej szkody lub ograniczenia jej rozmiarów, a przy tym ta inna szkoda musiała być większa niż poniesione koszty najmu samochodu zastępczego. Poszkodowany, odbiorca takiego stanowiska, zazwyczaj rozumiał jego treść jako konieczność wykazania celu, czy też charakteru wykorzystywania pojazdu mechanicznego. Jeśli przedstawił cel lub charakter wykorzystywania swojego i wynajętego pojazdu, mówiąc generalnie do celów egzystencjalnych, to wówczas spotykał się z odmową spełnienia świadczenia, gdyż z jednej strony nie wykazał tej innej szkody, której miał przeciwdziałać wynajmując pojazd zastępczy, z drugiej zaś takie korzystanie z pojazdu było kwalifikowane jako działanie dla wygody, a więc jako szkoda niemajątkowa. Zaobserwować można było także przypadki kwestionowania roszczeń konsumentów o zwrot kosztów najmu, które było oparte na założeniu braku istnienia związku przyczynowego pomiędzy faktem zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy, a poniesionymi kosztami z powyższego tytułu. Przy czym był to brak adekwatności przyczynowej w ogólności, a nie na tle konkretnego przypadku.

Analiza prowadzonych postępowań skargowych może prowadzić do wniosku, iż praktycznym skutkiem przyjęcia takich wykładni jest nie tylko wyłączenie lub ograniczenie roszczeń konsumentów na etapie przedsądowym (w drodze uznania roszczenia przez ubezpieczyciela), ale także wprowadzenie zróżnicowanej sytuacji prawnej konsumentów i przedsiębiorców, którzy zgłaszają ubezpieczycielowi żądanie o zwrot kosztów najmu samochodu zastępczego, wykorzystywanego w czasie naprawy pojazdu lub najpóźniej do dnia spełnienia świadczenia odszkodowawczego za szkodę całkowitą. W sytuacji bowiem roszczeń przedsiębiorców dla ich uznania przez ubezpieczyciela wystarczające jest co do zasady wykazanie przez poszkodowanego istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy utratą możliwości korzystania z uszkodzonego lub zniszczonego pojazdu mechanicznego, który był wykorzystywany do prowadzenia działalności gospodarczej, a poniesionymi kosztami najmu pojazdu zastępczego. Taki wniosek można wyprowadzić z treści wyjaśnień zakładów ubezpieczeń, które kierowanego są do Rzecznika Ubezpieczonych w odpowiedzi na podjęte interwencje w sprawach poszkodowanych - przedsiębiorców. Spory dotyczą głównie okresu czasu, za który istnieje zobowiązanie ubezpieczyciela.

Aktualnie następują próby stopniowego odejścia od powyższych poglądów na rzecz przyjęcia dość jednolitego stanowiska opartego na założeniu, że roszczenie to może konsumentom wprawdzie przysługiwać, ale po zaistnieniu łącznie następujących przesłanek: 1) poszkodowany nie może korzystać ze swojego pojazdu, w takim samym zakresie, w jakim korzystałby z niego, gdyby szkody nie wyrządzono, 2) poniósł wydatki, które były celowe i konieczne (niezbędne) do korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim korzystałby z pojazdu, który

uległ uszkodzeniu, a także 3) nie mógł zaspokoić swoich potrzeb konsumpcyjnych i życiowych w inny sposób, w szczególności poprzez korzystanie z ogólnodostępnych środków transportu. Jednocześnie przyjęto, że innym sposobem naprawienia szkody umożliwiającej odtworzenie możliwości korzystania z własnej rzeczy przez konsumentów jest możliwość skorzystania np., ze środków komunikacji publicznej, jeżeli w warunkach konkretnej sprawy ten alternatywny środek transportu jest dostępny dla poszkodowanego, a korzystanie z niego będzie dla poszkodowanego dogodne w stopniu zbliżonym do korzystania z własnego pojazdu. Za niedogodne dla poszkodowanego uznać należy w szczególności te alternatywne środki transportu, z których korzystanie w porównaniu do własnego pojazdu będzie w istotny sposób uciążliwe lub będzie wymagać większej ilości czasu z uwagi na np. niedogodny rozkład jazdy komunikacji publicznej lub umiejscowienie stacji (przystanków), czy też konieczność wielu przesiadek¹. Ta niejako trzecia przesłanka zasadności roszczenia to „niezbędność wynajmu”, która rozumiana jest przez Rzecznika Ubezpieczonych jako faktyczna niemożność odtworzenia możliwości korzystania z pojazdu mechanicznego poprzez inne formy przemieszczania się, głównie środkami komunikacji publicznej. Przy czym w chwili obecnej nie do końca wiadomo, czy uprzednia niemożność odtworzenia możliwości korzystania z własnej uszkodzonej lub zniszczonej rzeczy za pomocą środków transportu zbiorowego to element samej podstawy roszczenia (art. 361 k.c.), czy też konieczność skorzystania z komunikacji publicznej to obligatoryjny element zasady współdziałania wierzyciela z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania (art. 354 k.c.).

Analiza treści tego stanowiska, które co prawda nie ma żadnego waloru normatywnego, gdyż zasady odpowiedzialności deliktowej są uregulowane przez bezwzględnie obowiązujące przepisy Kodeksu cywilnego, i projekcja jego ewentualnych skutków dla konsumentów, jeśli stanie się ono podstawą do wykształcenia określonej praktyki rynkowej, budzi poważne obawy Rzecznika Ubezpieczonych, iż w większości przypadków roszczenia konsumentów na etapie przedsądowym będą oddalane i w konsekwencji ciężar naprawienia tej szkody zostanie przeniesiony wyłącznie na poszkodowanego, niezależnie od tego jak następnie szeroko określimy czas najmu, za który przysługuje refundacja. Wystarczy bowiem wykazać, że w miejscu poszkodowanego funkcjonuje komunikacja publiczna w związku z czym powinien on na czas likwidacji szkody poruszać się za pomocą tej komunikacji. Poniesione zatem koszty najmu pojazdu zastępczego nie mogą więc obarczać ubezpieczyciela, albowiem odtworzenie możliwości korzystania z rzeczy mogło nastąpić poprzez skorzystanie ze środków komunikacji publicznej i w oderwaniu od faktu, że komunikacja publiczna w żaden sposób nie przywróci naruszonej przez

¹ Takie stanowisko zawarte jest w dokumencie Polskiej Izby Ubezpieczeń, będącymi tzw. wytycznymi w sprawie zasad wynajmu pojazdu zastępczego w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Źródło: <http://piu.org.pl/informacje-prasowe/project/249/pagination/1>

czyn niedozwolony autonomii poszkodowanego w zakresie kształtowania własnego bytu przy pomocy nabytych lub posiadanych środków trwałego użytku i w realizacji wyznaczonych sobie celów.

Ocena podstawy prawnej roszczenia o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego to nie jedyny obszar sporów pomiędzy zakładami ubezpieczeń a poszkodowanymi. Istotną jest również kwestia czasu najmu, za który istnieje związanie odpowiedzialnością. Kontrowersje przy określeniu czasu, za który może przysługiwać zwrot tych kosztów odnoszą się zarówno do szkody częściowej, jak i całkowitej. Implikacje pojawiają się również w przypadku weryfikacji zapłaconej stawki czynszu najmu do tzw. średniej rynkowej, ustalaniu świadczenia odszkodowawczego z powyższego tytułu w kwocie netto (bez podatku VAT), jak również w określeniu wpływu skutków prawnych opóźnienia spełnienia świadczenia odszkodowawczego za szkodę w pojeździe na czas najmu, czy też prawidłowości przyjmowania określonych metod przy pomniejszeniu wysokości świadczenia odszkodowawczego o zaoszczędzone koszty eksploatacji własnego pojazdu (głównie o tzw. „kilometrówki”).

Celem niniejszego opracowania będzie przedstawienie stanowiska Rzecznika Ubezpieczonych w przedmiocie podstaw i zakresu refundacji kosztów wynajmu samochodu zastępczego w ramach odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę komunikacyjną z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, omówienie orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych w przedmiocie tego roszczenia, a także odniesienie się do innych praktycznych problemów, które występują przy refundacji kosztów najmu samochodu zastępczego.

2. Podstawa odpowiedzialności.

Ogólnie rzecz ujmując, istota umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawdza się do tego, że zakład ubezpieczeń wypłaca określone w umowie odszkodowanie za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 §1 k.c.). Stosownie do art. 9 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych² umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiem z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub

² Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1153 z póź. zm., dalej zwana: ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych.

właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Zgodnie z art. 36 ust. 1 przywołanej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia OC zakreślona jest więc granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza, kierowcy samochodu. Do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC komunikacyjnym konieczne jest sięgnięcie do ogólnych reguł Kodeksu cywilnego, które odnoszą się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c. Reguły te nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego³. Podstawową bowiem funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, przy czym nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody.

Świadczenie odszkodowawcze wypłacane przez zakład ubezpieczeń z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych pokrywa zarówno *damnum emergens* jak i *lucrum cessans*, a więc pełną szkodę osoby przez ubezpieczonego poszkodowanej. Przy czym odszkodowanie należne jest z tytułu odpowiedzialności gwarancyjno-repartycyjnej, a nie sprawczej. Podstawą prawną dla powstania roszczenia o odszkodowanie ubezpieczeniowe jest istnienie stosunku prawnego ubezpieczenia, a przesłanką – powstanie szkody wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego, przewidzianego w warunkach danego ubezpieczenia⁴. Związek przyczynowy w sensie sprawstwa jest w zakresie odpowiedzialności gwarancyjnej zastąpiony związkiem normatywnym tj. przepisem ustawy lub postanowieniem umownym wiążącym obowiązek naprawienia szkody z określonymi okolicznościami.

³ Wspomnieć jednak należy, iż zasada pełnego odszkodowania w obowiązkowym ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych ulega jednak ograniczeniu przede wszystkim co do wysokości świadczenia poprzez sumę gwarancyjną.

⁴ A. Wąsiewicz, *Odpowiedzialność odszkodowawcza z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej i autocasco, a ogólne zasady prawa odszkodowawczego*, w: *Studiach z prawa zobowiązań*, Warszawa – Poznań, 1979, str. 279 i nast. Analogiczne wywody prowadził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 czerwca 2003 roku, V CKN 308/01, LEX nr 157324.

3. Pojęcie szkody majątkowej a koszt najmu samochodu zastępczego - poglądy doktryny prawa.

Pojęcie szkody nie jest ustawowo zdefiniowane. W literaturze przedmiotu i w orzecznictwie zwrócono uwagę, że szkodą w rozumieniu art. 361 k.c. – co odnosi się również do szkody w ujęciu OC komunikacyjnego – jest wszelki uszczerbek dotyczący osobę bez prawnego uzasadnienia, wyrażający się w różnicy pomiędzy stanem majątku poszkodowanego jaki istniał i mógłby w normalnej kolei rzeczy istnieć, wytworzyć się, a stanem, jaki powstał skutkiem zdarzenia wywołującego zmianę. Ogólnie rzecz ujmując, jest to uszczerbek, który następuje w majątku uprawnionego. Szkada może przejawiać się w dwóch postaciach tzw. szkody rzeczowej, jak i utraconych korzyści.

W przypadku uszkodzenia samochodu odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną, konieczną do opłacenia jego naprawy lub przywrócenia stanu sprzed wypadku. Osoba odpowiedzialna jest zobowiązana zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należą koszty nowych części i innych materiałów⁵. Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody⁶. W przypadku zniszczenia samochodu (tzw. szkody całkowitej) świadczenie odszkodowawcze obejmuje kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy wartością rynkową pojazdu z dnia szkody a wartością rynkową pozostałości powypadkowej. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że odszkodowanie może obejmować także inne koszty i wydatki poniesione w następstwie zdarzenia wyrządzającego szkodę. Mogą one być uznane za jedną z postaci szkody rzeczowej. Uzasadnienie objęcia wydatków i kosztów pojęciem szkody, według stanowiska doktryny, wynika z obowiązującej na gruncie prawa polskiego koncepcji szkody różnicowej, zgodnie z którą szkodę stanowi różnica między stanem majątku poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Wydatki zmierzające do ograniczenia lub wyłączenia szkody, byleby były celowe i wystarczająco uzasadnione, stanowią stratę, o której mowa w art. 361 §2 k.c., gdyż prowadzą do zmniejszenia aktywów albo zwiększenia pasywów. Niektórzy autorzy prezentują też stanowisko, że zakres pojęciowy szkody podlegającej wyrównaniu przez zakład ubezpieczeń z tytułu OC komunikacyjnego obejmuje nie tylko wyżej wspomniane koszty związane z uszkodzeniem lub zniszczeniem pojazdu mechanicznego, lecz również takie szkody, jak koszty opinii biegłych co do zakresu uszkodzeń, szkody wynikłe z utraty zarobków przez poszkodowanego, który nie mógł korzystać z pojazdu (np. taksówki) w

⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111.

okresie jego naprawy⁷. Objęcie pojęciem szkody tych kosztów i wydatków poniesionych w następstwie zdarzenia wywołanego szkoda wynika bowiem z kompensacyjnego charakteru świadczenia odszkodowawczego. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 16 maja 2002 roku⁸, stwierdzając jako rzecz oczywistą, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody.

W literaturze przedmiotem dyskusji było zagadnienie, czy poszkodowanemu przysługują roszczenia odszkodowawcze w sytuacji niemożności korzystania z uszkodzonej lub zniszczonej rzeczy, w szczególności pojazdu mechanicznego. W doktrynie panowała i panuje powszechna zgodność poglądów, że jeżeli pojazd mechaniczny służył poszkodowanemu do wykonywania zawodu lub prowadzenia działalności gospodarczej, to w sytuacji niemożności prowadzenia tej działalności lub wykonywania zawodu przy pomocy uszkodzonego lub zniszczonego pojazdu, poszkodowany może domagać się z tego tytułu utraconych korzyści. Jeżeli natomiast poniósł koszty na wynajem pojazdu mechanicznego w celu odtworzenia możliwości korzystania z uszkodzonego lub zniszczonego pojazdu mechanicznego i tym samym do kontynuowania prowadzonej działalności gospodarczej lub wykonywanego zawodu, to koszty te, w granicach adekwatnego związku przyczynowego, stanowią stratę rzeczywistą.

W doktrynie pojawiły się pewne kontrowersje w związku z pytaniem, czy wynagrodzeniu podlega także szkoda wyrażająca się w pozbawieniu możliwości korzystania z rzeczy, które służą do zaspokajania osobistych potrzeb uprawnionego. Wątpliwości te zrodziły się na tle kausalnych przypadków, w których poszkodowany – konsument z powodu uszkodzenia lub zniszczenia samochodu musiał zrezygnować z wycieczki zagranicznej, na którą zamierzał pojechać swoim autem albo z niedzielnych wyjazdów na działkę rekreacyjną w celu wypoczynku. Przypadków, które następnie w praktyce obrotu zostały odniesione do kwalifikacji wszelkich roszczeń osób fizycznych, które nie wykorzystywały swoich pojazdów do celów prowadzenia działalności gospodarczej i w oderwaniu od rzeczywistego zakresu, celu czy sposobu wykorzystywania swojego pojazdu. Trzeba przy tym pamiętać, iż prowadzone analizy i dyskusje oraz polemiki w omawianym obszarze, rozpoczęte zostały w innym niż obecnie otoczeniu społeczno-gospodarczym i w sytuacji, gdy pojazd mechaniczny nie był traktowany jako rzecz typowa, powszechna, zwyczajna, czy jako immanentny element naszej egzystencji.

⁶ Z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2003 roku, V CKN 308/01, LEX nr 157324

⁷ M.Orlicki, M. Wąsiewicz, *Ubezpieczenia komunikacyjne*, Branta, Bydgoszcz – Poznań 2001, s. 88.

⁸ V CKN 1273/00 (niepubl).

Na tle tak przedstawionego zagadnienia w polskim piśmiennictwie wykształciły się dwa przeciwstawne stanowiska. Według pierwszego z nich, które prezentowane było przez S. Sołtysińskiego i A. Wąsiewicza roszczenie o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego może przysługiwać poszkodowanemu także w takich sytuacjach. Jak wskazał A. Wąsiewicz istnieją przesłanki, ażeby poszkodowany mógł dochodzić poniesionych wydatków takich jak np. koszt niedzielnego wyjazdu wynajętym samochodem do swego domu letniskowego za miastem⁹. Zdaniem S. Sołtysińskiego za oczywiste uznać trzeba, że normalnym następstwem uszkodzenia samochodu – w rozumieniu przepisu art. 361 § 1 k.c. jest bardzo często niemożność korzystania z niego przez pewien czas przez jego posiadacza. Jeżeli posiadacz poniósł w związku z tym koszty które były konieczne, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu¹⁰.

Według drugiego stanowiska, reprezentowanego m.in., przez A. Szpunara, w sytuacji utraty możliwości wyjazdu na wycieczkę zagraniczną własnym samochodem lub na działkę rekreacyjną w celu wypoczynku, mamy do czynienia ze szkodą niemajątkową, która podlega wynagrodzeniu tylko w przypadkach wskazanych przez ustawę. Utrata możliwości korzystania z rzeczy w takich sytuacjach zakwalifikowana została jako utrata wygód i przyjemności - a więc jako szkoda niemajątkowa¹¹. Jeżeli zatem poszkodowany poniósł koszty najmu pojazdu mechanicznego w celu odtworzenia możliwości korzystania z rzeczy do zaspokajania osobistych potrzeb to nie podlegają one indemnizacji.

Zdaniem T. Dybowskiego, szkoda majątkowa obejmuje koszt wynajęcia pojazdu równorzędnego, bez względu na to, jakim środkiem komunikacji poszkodowany posługiwał się w rzeczywistości. Zdaniem autora w określonych dziedzinach życia społeczno – gospodarczego nastąpiła „komercjalizacja wartości używanych przedmiotów”. Świadczy o tym najem przedmiotów trwałego użytku. Korzystanie z rzeczy nie przedstawia samoistnej wartości majątkowej, lecz jest prostą konsekwencją tego, że stanowi ona własność uprawnionego. Pozbawienie możliwości korzystania z rzeczy może więc stanowić szczególny rodzaj szkody majątkowej. Podkreślenia przy tym wymaga, iż zdaniem T. Dybowskiego właściciel eksploatujący rzecz w celach niezarobkowych nie może być traktowany gorzej niż właściciel przedmiotu przeznaczonego do celów zarobkowych. Ustalenie odpowiedzialności uzależnione jest od określenia, czy fakt niemożności korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia lub uszkodzenia wywołał reperkusje w majątku poszkodowanego¹².

⁹ M.Orlicki, M. Wąsiewicz, *Ubezpieczenia*, op. cit., s. 89.

¹⁰ S. Sołtysiński, *Odpowiedzialność PZU w ramach obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych OC za szkody powstałe w następstwie niemożności korzystania z pojazdu przez poszkodowanego*, (w:) A. Wąsiewicz (red.) *Obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne w PRL*, Poznań 1979. s. 128 i nast.

¹¹ A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Branta, Warszawa, 1999, s. 70.

¹² *Ibidem*.

Podobnie, M. Kaliński wskazał, iż za podlegające indemnizacji uznaje się koszty zastosowania dóbr zastępczych bądź prowizorycznej naprawy rzeczy w czasie między jej uszkodzeniem i ostateczną naprawą¹³. Jednocześnie, formułując powyższą konstatację, autor ten nie dokonał gradacji tego wydatku w zależności od statusu prawnego poszkodowanego lub przedmiotu albo celu wykorzystania uszkodzonej rzeczy, jak również, co jest istotne w niniejszej sprawie, od tego czy w miejscu zamieszkania poszkodowanego funkcjonuje komunikacja publiczna.

W świetle natomiast stanowiska E. Kowalewskiego, aktualne orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach odszkodowawczych na tle wypadków komunikacyjnych nie daje podstaw do sformułowania tezy, że poszkodowanemu – co do zasady – przysługuje od odpowiedzialnego sprawcy lub jego ubezpieczyciela zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego. Takiej zasady w linii orzecznictwa polskiego Sądu Najwyższego po prostu nie ma. Orzecznictwo dopuszcza taką możliwość jedynie na zasadzie wyjątku i to pod licznymi ograniczeniami oraz ciężarami dowodowymi co do „niezbędności” takiego najmu w konkretnej sytuacji. W żadnym z orzeczeń Sądu Najwyższego nie znajduje się ogólna teza dopuszczająca zaliczenie w poczet należnego poszkodowanemu odszkodowania kosztów najmu pojazdu zastępczego w sytuacjach, w których pojazd używany był do celów prywatnych (niegospodarczych). Jest natomiast chodzi o stan polskiej literatury prawa odszkodowawczego, to zdaniem E. Kowalewskiego żaden ze wskazanych przez niego autorów (z wyjątkiem S. Sołtysińskiego, którego teza, notabene wygłoszona w ramach referatu konferencyjnego, miała mieć charakter raczej postulatywny, dotyczący odległej przyszłości) nie wypowiada się wyraźnie, aby w skład odszkodowania należnego w razie uszkodzenia pojazdu należał się poszkodowanemu standardowo zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego, w szczególności poszkodowanemu, który używa swojego pojazdu do celów osobistych (niezwiązanych z jego działalnością gospodarczą czy zawodową)¹⁴.

W tym miejscu zaznaczenia wymaga fakt, iż wyżej przywołane stanowiska S. Sołtysińskiego i M. Wąsiewicza znalazły odzwierciedlenie w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. W uzasadnieniu wyroku z dnia 8 września 2004 roku Sąd Najwyższy wskazał, „*że utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową [...]. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu*”. Trudno zatem przypisać poglądom wyżej przywołanych autorów charakter czysto postulatywny. Natomiast Rzecznik Ubezpieczonych nie

¹³ A. Olejniczak (red.), *System Prawa Prywatnego, Tom 6. Prawo zobowiązań - część ogólna*, CH Beck, Warszawa 2009, s. 114.

¹⁴ E. Kowalewski, *Najem pojazdu zastępczego a odszkodowanie z tytułu wypadku komunikacyjnego*, Prawo Asekuracyjne 2010, nr 3, s. 12.

zdiagnozował wyroku Sądu Najwyższego, w którym Sąd ocenił roszczenie poszkodowanego o zwrot kosztów najmu samochodu zastępczego w kategoriach szkody niemajątkowej. Również analiza uzasadnień orzeczeń Sądu Najwyższego oraz posiadanych orzeczeń sądów powszechnych w przedmiocie refundacji kosztów najmu samochodu zastępczego nie pozwala na przyjęcie wniosku, ażeby judykatura dopuściła co do zasady możliwość zasądzenia przedmiotowego roszczenia na zasadzie wyjątku i pod licznymi ograniczeniami oraz ciężarami co do „niezbędności” takiego najmu. Ograniczeniami, które wykraczałyby poza konstrukcję normy z art. 361 k.c. i wprowadzałyby inne reguły ciężaru dowodu, niż te które aktualnie obowiązują na gruncie art. 6 k.c., czy art. 232 k.p.c. w związku z art. 361 k.c. Szersza prezentacja orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych we wskazanej problematyce, jak również odniesienie się zagadnienia *onus probandi*, zostaną przedstawione w dalszej części niniejszego opracowania.

Kończąc omawianie problematyki zwrotu kosztów najmu samochodu zastępczego w świetle poglądów doktryny, należy również podkreślić, iż M. Wąsiewicz konkludując w swojej monografii ocenę roszczenia o zwrot tych kosztów w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń z tytułu umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, wskazał jednocześnie, że pojawiające się w praktyce kontrowersje w kwestii wyrównania szkody, będącej następstwem niemożności korzystania z pojazdu w czasie jego naprawy, powstają z związku z jednym z kierunków interpretacyjnych w doktrynie pojęcia szkody i zawężenia jej granic tylko do przypadków, gdy powodujące ją zdarzenie następuje wbrew woli poszkodowanego¹⁵. Kierunku interpretacji, który znalazł również odzwierciedlenie w jednym z orzeczeń Sądu Najwyższego – w wyroku z dnia 22 listopada 1963 roku¹⁶. Wykładnia ta opiera się na założeniu, że straty w postaci wydatków nie podlegają indemnizacji, jeżeli powstały z własnej inicjatywy poszkodowanego. Aktualnie w doktrynie przyjmuje się pogląd, że kryterium sprzeczności z wolą jako jedna z przesłanek zaliczenia określonych wydatków w ciężar odpowiedzialności cywilnej sprawcy stanowi przesłankę nieoperatywną. Wskazuje się, że uszczerbek (wydatek), aby został uznany za szkodę, powinien nosić cechę obiektywnej niekorzystności, jak również naruszać autonomię poszkodowanego, czyli cele wyznaczane sobie przez poszkodowanego w zakresie kształtowania własnego bytu. Z reguły ta kategoria wydatków na ogół ponoszona jest wbrew woli poszkodowanego, bowiem jest do nich zmuszony zdarzeniem szkodzącym¹⁷. W ocenie Rzecznika Ubezpieczonych w oparciu o każde wyżej wymienionych kierunków interpretacyjnych, istnieje możliwość wyprowadzenia konkluzji, iż koszty najmu

¹⁵ M.Orlicki, M. Wąsiewicz, *op.cit.*, s. 90.

¹⁶ Sygn. akt III PO 31/36; w świetle tego wyroku szkoda równoznaczna jest z uszczerbkiem majątkowym, powstałym wbrew woli poszkodowanego, obejmującym różnicę pomiędzy obecnym jego stanem majątkowym, a stanem majątkowym, jaki zaistniałby, gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę.

¹⁷ M. Kaliński, *op. cit.*, s. 114.

samochodu zastępczego mieszczą się w ramach wydatku, który może podlegać naprawieniu w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

3. Związek przyczynowy.

Rzecznik Ubezpieczonych nie podziela stanowiska, iż pomiędzy faktem uszkodzenia lub zniszczenia rzeczy w przypadku poszkodowanych-konsumentów a poniesionymi przez nich kosztami najmu pojazdu zastępczego nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy. W ocenie Rzecznika Ubezpieczonych istnieją zasadnicze argumenty pozwalające na uznanie, że również w przypadku roszczeń konsumentów istnieje obiektywne powiązanie pomiędzy faktem niemożności korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia lub uszkodzenia a wynajmem pojazdu mechanicznego.

W piśmiennictwie wyjaśnia się, że w przyjętej na gruncie art. 361 § 1 k.c. koncepcji tzw. adekwatności przyczynowej, stwierdzenie istnienia tego związku następuje za pomocą kwalifikowanego testu *conditio sine qua non*. Wymaga to przeprowadzenia dwóch operacji myślowych. Pierwsza to ustalenie, czy badany skutek pojawiłby się w nieobecności zdarzenia traktowanego jako hipotetyczna przyczyna szkody. Jeśli analiza ta wykaże, że rozpatrywane następstwo nie pojawiłoby się w nieobecności badanej przyczyny, to wynik testu jest pozytywny – między tymi elementami zachodziło obiektywne powiązanie. Należy wówczas dokonać operacji drugiej sprowadzającej się do ustalenia „normalności” owego powiązania. Za „normalne” uznać należy te następstwa przyczyny badanego rodzaju, których prawdopodobieństwo pojawienia się zostaje każdorazowo zwiększone przez jej wystąpienia. Owo zwiększenie prawdopodobieństwa ustalić należy w oparciu o znajomość obiektywnych reguł i zasad rządzących danym rodzajem faktów i zależności, a także na podstawie doświadczenia i wiedzy o podobnych (do badanej) zależnościach. Zbadać należy, czy pojawienie się przyczyny badanego rodzaju zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia rozpatrywanego skutku – poprzez jej koincydencję i współdziałanie z innymi czynnikami (przyczyny bezpośrednie). Jeśli odpowiedź na to pytanie okaże się twierdząca, to będzie to równoznaczne z istnieniem normalnego związku przyczynowego między badaną przyczyną a skutkiem powstałym w wyniku jej współdziałania z innymi czynnikami¹⁸. Adekwatne są normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. Normalnymi następstwami zdarzenia, z którego szkoda wynikła, są następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie jest w ogóle w stanie wywołać i w zwyczajnym biegu rzeczy, a nie

¹⁸ G. Bieniek (red.), *Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, Tom 1*, LexisNexis, Warszawa 2007, s. 68-69.

tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności, którego przeciętnie nie bierze się pod uwagę¹⁹. W wyroku z dnia 14 grudnia 2004 roku²⁰ Sąd Najwyższy zauważył, iż ocena, czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i zasad wiedzy naukowej, specjalnej. Szkoda ma charakter dynamiczny i obok pierwotnego uszczerbku mogą następnie pojawić się dalsze, pozostające w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem uzasadniającym odpowiedzialność odszkodowawczą, uszczerbki majątkowe, zarówno o charakterze utraconych korzyści, jak i strat²¹.

Przyjmując powyższe ustalenia w zakresie adekwatnego związku przyczynowego, w opinii Rzecznika Ubezpieczonych co do zasady wskutek kolizji lub wypadku drogowego dochodzi do uszkodzenia lub zniszczenia pojazdu mechanicznego w następstwie czego poszkodowany traci możliwość korzystania z rzeczy. Gdyby to zdarzenie nie wystąpiło poszkodowany nie musiałby podejmować żadnych czynności zmierzających do odtworzenia możliwości korzystania ze swojej rzeczy i korzystałby nadal ze swojego pojazdu w sposób niczym niezakłócony. Mógłby nadal realizować podstawowe funkcje egzystencjalne przy pomocy swojego pojazdu mechanicznego. Bez skrupowania i bez żadnych przeszkód, a także ograniczeń mógłby nim dojeżdżać do pracy, odwozić swoje dzieci do przedszkola lub szkoły. Jeździć nim po zakupy, na spotkania rodzinne lub towarzyskie, czy wykorzystywać go do realizacji innych czynności życia codziennego. Jak pokazuje doświadczenie życiowe, głównie do tych celów nabywa się pojazd mechaniczny. Nabywa się go również w celu potencjalnej możliwości korzystania, gdy znajdzie ku temu potrzeba i zgodnie z dyskrecyjną decyzją oraz autonomią woli właściciela rzeczy w zakresie kształtowania bytu własnego przy pomocy pojazdu mechanicznego.

W ocenie Rzecznika Ubezpieczonych odtworzenie możliwości korzystania ze swojego pojazdu mechanicznego w dotychczasowym lub potencjalnym zakresie jego wykorzystania jest możliwe poprzez skorzystanie z innego, ale zasadniczo o podobnej klasie pojazdu mechanicznego. Jeżeli więc poszkodowany nie posiada innego, wolnego pojazdu mechanicznego lub korzystanie z innego pojazdu nie może nastąpić na podstawie obligacyjnego stosunku prawnego pod tytułem darmym (co w uwarunkowaniach gospodarki rynkowej jest zdarzeniem stosunkowo nadzwyczajnym) to, aby móc odtworzyć możliwość korzystania z pojazdu musi sięgnąć po odpłatne formy korzystania z innego pojazdu mechanicznego. W opinii Rzecznika Ubezpieczonych możliwość korzystania z pojazdu mechanicznego nie może być odtworzona przez skorzystanie ze środków komunikacji publicznej. Nie można tego uznać za inny sposób naprawienia szkody w postaci utraty możliwości korzystania ze swojej rzeczy. Jest co najwyżej

¹⁹ Por. uzasadnienie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008 r., sygn. akt. V CSK 491/07.

²⁰ Sygn. akt II CK 249/04.

możliwością ograniczonego poruszania się z miejsca „a” do miejsca „b”. Istnienie, funkcjonowanie w miejscu zamieszkania poszkodowanego komunikacji publicznej nie powinno być antyzasadą odpowiedzialności za szkodę lub dodatkowym determinatem tej odpowiedzialności na płaszczyźnie ustalania adekwatności przyczynowej. Autonomia poszkodowanego w zakresie kształtowania własnego bytu przy pomocy nabytych lub posiadanych środków trwałego użytku i w realizacji wyznaczonych sobie celów nie jest i nie będzie w ten sposób przywrócona. Ważkim jest przy tym argument, że jeżeli poszkodowany chciał realizować swoje cele prywatne czy zawodowe przy wykorzystywaniu komunikacji publicznej, to nie zdecydowałby się na zakup pojazdu mechanicznego. Istnieją zatem argumenty pozwalające na uznanie, iż pomiędzy faktem zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy i wynikającą z niego utratą możliwości korzystania z rzeczy a poniesionymi przez konsumenta kosztami najmu pojazdu zastępczego istnieje obiektywne powiązanie.

W opinii Rzecznika Ubezpieczonych status poszkodowanego – czy jest to przedsiębiorca, czy też konsument - nie powinien mieć wpływu dla określenia istnienia tego związku. Utrata możliwości korzystania z rzeczy powstaje w obu przypadkach. Zakres szkody z tego tytułu powstałej może przybrać różne rozmiary, lecz nie powinno mieć to wpływu na samą zasadę odpowiedzialności za szkodę, która została wyrażona w art. 361 k.c. W ocenie Rzecznika Ubezpieczonych, charakter lub częstotliwość wykorzystywania pojazdu nie ma zasadniczo żadnego znaczenia dla ustalenia podstawy prawnej roszczenia. Może mieć co najwyżej w określonych stanach faktycznych wpływ na zakres związania odpowiedzialnością tj. na ustalenie istnienia czasu, w którym istnieje związek przyczynowy pomiędzy faktem utraty możliwości korzystania z rzeczy a poniesionymi kosztami najmu pojazdu zastępczego, za które odpowiedzialność może ponosić ubezpieczyciel.

4. Orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Problematyka refundacji kosztów najmu samochodu zastępczego w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń z tytułu umowy obowiązkowego OC posiadaczy pojazdów mechanicznych była przedmiotem kilku orzeczeń Sądu Najwyższego. Warto więc przytoczyć najważniejsze orzeczenia tego Sądu w omawianym obszarze.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2002 r. (V CKN 1397/00) zostało wskazane, „*że skoro samochód mógł zostać naprawiony, to poszkodowany może w zasadzie żądać od zakładu ubezpieczeń zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego poniesionych jedynie w okresie naprawy samochodu*”.

²¹ Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2005 roku (V CK 697/04).

W wyroku z dnia 18 marca 2003 roku (IV CKN 1916/00) Sąd Najwyższy uznał, że *„Okoliczność, że koszty wynajęcia pojazdu zastępczego przekroczyły cenę nowego samochodu, nie może automatycznie przesądzać o istnieniu przyczynienia się poszkodowanego”*.

Dalej idąc, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2004 r. (IV CK 672/03), stwierdził, że *„za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. Postulat pełnego odszkodowania przemawia więc za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia, z tym że tylko za okres między dniem zniszczenia a dniem w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania. [...] Okoliczność, iż koszty wynajęcia pojazdu zastępczego przekroczyły cenę nowego samochodu, nie może automatycznie przesądzać o istnieniu przyczynienia się poszkodowanego do powiększenia rozmiaru szkody.”*

Natomiast w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2004 r. (II CK 494/03) zostało wskazane *„Jeżeli uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy w postaci wmontowania do niego nowej części zamiennej, to koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (art. 361 § 1 k.c.)”*.

Na szczególną uwagę zasługuje orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 roku. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że *„utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową. W piśmiennictwie podkreśla się, że normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, nie tylko w sytuacji jego uszkodzenia, ale również zniszczenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu”*.

Istotność tego orzeczenia można rozpatrywać w następujących obszarach. Po pierwsze, Sąd Najwyższy uznał, że utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową. Koszty poniesionego najmu pojazdu zastępczego w granicach adekwatności przyczynowej mieszczą się w zakresie odpowiedzialności cywilnoprawnej sprawcy szkody (lub jego ubezpieczyciela z OC komunikacyjnego). Po drugie, Sąd Najwyższy nie podzielił poglądu, iż brak możliwości korzystania z rzeczy to zagadnienie utraty wygody lub przyjemności z jej

korzystania, a więc sfera przynależna szkodzie niemajątkowej. Rodzi się zatem naturalna pokusa przypisania poglądom o niemajątkowym charakterze tego rodzaju szkody waloru historycznego. Sąd nie uznał także w powyższym orzeczeniu, ażeby koszt najmu na wynajem pojazdu zastępczego to wydatek zmierzający do ograniczenia lub wyłączenia innej szkody w majątku poszkodowanego. Sąd Najwyższy przez powyższą konstatację uznał, że to wydatek, który zmierza wprost do wyłączenia lub ograniczenia utraty możliwości korzystania z rzeczy. Sąd Najwyższy przyjmując taką wykładnię roszczenia, podzielił jednocześnie poglądy S. Sołtysińskiego i M. Wąsiewicza w sprawie zwrotu kosztów najmu. Ponowić więc należy konstatację, iż stanowiska wyżej przywołanych, wybitnych przedstawicieli doktryny trudno oceniać w charakterze poglądów postulatywnych i dotyczących odległej przyszłości.

Po trzecie, i co równie jest istotne w omawianej sprawie, Sąd Najwyższy powyższą konstatację sformułował na podstawie ogólnych zasad odpowiedzialności za szkodę majątkową. Nie dokonał gradacji podstawy prawnej i faktycznej roszczenia z tytułu kosztów najmu samochodu zastępczego w zależności od statusu podmiotowości prawnej poszkodowanego. Wyraźnie, należy przy tym zaznaczyć, że również w innych powyżej przywołanych orzeczeniach Sądu Najwyższego brak jest takiej gradacji. To, że Sąd Najwyższy orzekał w sprawach, gdzie pozwany był przedsiębiorcą, zaś wynajem pojazdu był potrzebny do kontynuowania działalności gospodarczej, nie oznacza, iż tożsame rodzajowo roszczenie, lecz pochodzące od nieprzedsiębiorców ulega istotnemu ograniczeniu, w szczególności na uprzednią niemożność skorzystania ze środków komunikacji publicznej lub z uwagi na zaistnienie niedogodności w skorzystaniu z nich. Za uprawniony należy uznać więc wniosek, iż status poszkodowanego (czy jest to przedsiębiorca, czy też konsument) nie powinien mieć wpływu na podstawę prawną roszczenia o zwrot kosztów najmu z OC komunikacyjnego. Utrata możliwości korzystania z rzeczy powstaje w obu przypadkach. Zakres szkody z tego tytułu powstałej może przybrać różne rozmiary, lecz w nie ma to wpływu na samą zasadę odpowiedzialności za szkodę, która została wyrażona w art. 361 k.c.

Po czwarte, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu dokonał również wykładni pojęcia „wydatków koniecznych”, potrzebnych na czasowe używanie pojazdu zastępczego. Termin wydatków koniecznych oznacza przy tym wydatek niezbędny (wydatek potrzebny) dla korzystania z innego pojazdu w takim zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Poszkodowany może żądać wydatków poniesionych za odpłatne korzystanie z pojazdu zastępczego pomniejszonych o koszty eksploatacji. Innymi słowy, przez „wydatki konieczne” należy rozumieć czynsz najmu za pojazd zastępczy o zasadniczo podobnej klasie do pojazdu uszkodzonego albo zniszczonego, ustalony według stawki najmu obowiązującej na danym rynku lokalnym, który poszkodowany, zgodnie z

treścią umowy najmu jest zobowiązany do spełnienia na rzecz wynajmującego, ażeby w okresie naprawienia szkody mógł korzystać z pojazdu zastępczego w takim zakresie, w jakim korzystał ze swojego pojazdu. Nie można więc zasadnie twierdzić, iż wydatki konieczne w przedstawionej wykładni Sądu Najwyższego to takie wydatki, których konieczność poniesienia jest następstwem niemożności naprawienia szkody w postaci utraty korzystania ze swojej uszkodzonej lub zniszczonej rzeczy poprzez skorzystanie ze środków komunikacji publicznej. Przymiotnik „konieczny” został tu użyty jako następstwo poniesienia określonych kosztów w celu odtworzenia możliwości korzystania z rzeczy, nie zaś jako następstwo wynajmu w związku z uprzednią niemożliwością skorzystania z komunikacji publicznej.

W tym miejscu, odnieść należy się szczególnie do pojęć „niezbędności”, „konieczności”, które zostały wyrażone w powyżej przywołanych wyrokach Sądu Najwyższego. Można zadać sobie pytanie, czy użyta przez Sąd Najwyższy semantyka może uzasadniać wniosek, że „niezbędność”, „konieczność” to taka sytuacja, w której poszkodowany wynajmuje pojazd, ponieważ nie mógł uprzednio skorzystać ze środków komunikacji publicznej lub potencjalna możliwość z nich skorzystania jest „niedogodna”. Szczegółowa analiza powyższych orzeczeń nie pozwala na wyprowadzenie takiego wniosku. W opinii Rzecznika Ubezpieczonych, Sąd Najwyższy powyższych pojęć używał w dwóch płaszczyznach.

Pierwsza płaszczyzna to normatywna adekwatność przyczynowa pomiędzy niemożnością skorzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia lub uszkodzenia a poniesionymi kosztami najmu pojazdu zastępczego. Taka płaszczyzna wynika z przywoływanego przeze mnie uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 roku. Czyli dla oceny, czy koszty te mieszczą się w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy (lub jego ubezpieczyciela OC) należy zbadać istnienie związku przyczynowego pomiędzy faktem zniszczenia lub uszkodzenia pojazdu i wynikającego z niego niemożność korzystania z rzeczy a faktem najmu pojazdu zastępczego.

Druga płaszczyzna to odniesienie tych pojęć do zakresu najmu – czasu najmu, za który istnieje związanie odpowiedzialnością. Taka płaszczyzna wynika z przywołanego wyroku SN z dnia 5 listopada 2004 r. Konieczne to te, które należało ponieść na czas rzeczywistej naprawy lub do dnia, w którym poszkodowany mógł nabyć pojazd podobny do uszkodzonego, ale nie później niż do dnia wypłaty odszkodowania. W opinii Rzecznika Ubezpieczonych, Sąd Najwyższy sformułowania „niezbędności”, „konieczności” nie traktował jako uzupełniających determinatów roszczenia, rozumianych tu jako swoistą „niezbędność faktyczną”, polegającą na uznaniu, że roszczenie to staje się zasadne, jeśli utrata możliwości korzystania z rzeczy nie mogła zostać uprzednio zastąpiona innymi środkami komunikacji publicznej.

Oczywiście należy zgodzić się z opinią, iż w powyżej wskazanych orzeczeniach, Sąd Najwyższy nie uznał, iż konsumentom przysługuje roszczenie co do zasady. Można nawet wyprowadzić wniosek jeszcze dalej idący, Sąd Najwyższy również przedsiębiorcom nie przyznał takiego roszczenia co do zasady. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń na gruncie OC komunikacyjnego nie ma bowiem charakteru absolutnego. Oceny bowiem, czy poniesione wydatki stanowią szkodę majątkową, czy pozostają one w adekwatności przyczynowej należy dokonywać każdorazowo badając istnienie odpowiedzialności cywilnej. Zdarzyć mogą się bowiem przypadki, kiedy dane roszczenie nie będzie wypełniać desygnatów odpowiedzialności cywilnej, które zostały wskazane w art. 361 §1 k.c. Rzecznik Ubezpieczonych nie dostrzega jednak tego, ażeby Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach wprowadził nadzwyczajność tego roszczenia i jego dopuszczalność pod licznymi ograniczeniami i ciężarami dowodowymi co do „niezbędności” takiego najmu. Nadzwyczajności i ograniczeń, które wykraczałyby poza konstrukcję normy z art. 361 k.c. i wprowadzały inne reguły rozkładu ciężaru dowodu, który wskazane zostały na gruncie art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. w związku z art. 361 k.c.

Kończąc, z przedmiotowych orzeczeń można jednak wyprowadzić pewne wnioski o charakterze ogólnym: Utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia lub uszkodzenia może stanowić szkodę majątkową w rozumieniu art. 361 §1 k.c. To adekwatność przyczynowa, a nie status poszkodowanego jest determinatem podstawy prawnej odpowiedzialności. Nie można więc zdiagnozować istnienia ograniczeń w zakresie podstawy prawnej roszczenia z uwagi na podmiotowość prawną poszkodowanego. Notoryjność związku przyczynowego roszczeń przedsiębiorców o zwrot kosztów najmu samochodu zastępczego nie prowadzi do uznania o nadzwyczajności tego roszczenia dla konsumentów. „Niezbędność”, „konieczność”, „celowość” to desygnaty adekwatności przyczynowej i ustalania zakresu związania tymi kosztami (czasu najmu). Użyta semantyka nie prowadzi do uznania, iż pojęcia te mogą stanowić uzasadnienie o istnieniu szczególnych, dodatkowych ograniczeń dla roszczeń osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej, w szczególności, że ta „niezbędność” powstaje wówczas, gdy konsument nie może uprzednio skorzystać ze środków transportu zbiorowego. Z wysoką ostrożnością należy także podejść do prób relatywizacji przedmiotowych orzeczeń Sądu Najwyższego z uwagi na formę tych orzeczeń (wyrok zwykły, a nie uchwała). Analiza uzasadnień poniżej przedstawionych wyroków sądów powszechnych wskazuje, iż sądy te posiłkowały się orzeczeniami Sądu Najwyższego podczas rozpoznawania roszczeń konsumentów.

5. Orzecznictwo sądów powszechnych.

Biuro Rzecznika Ubezpieczonych prowadzi stałą kwerendę orzecznictwa sądów powszechnych w sprawach odszkodowawczych z OC komunikacyjnego. Wynika to z posiadanej kompetencji Rzecznika Ubezpieczonych, o których mowa w art. 60 ustawy z dnia 23 listopada 2002 roku o Sądzie Najwyższym²², a mianowicie uprawnienia do kierowania wniosków o wydanie przez SN uchwały mającej na celu usunięcie rozbieżności w orzecznictwie w sprawach odszkodowawczych. Między innymi w bieżącym roku Biuro Rzecznika Ubezpieczonych uzyskało szereg orzeczeń dotyczących roszczeń osób fizycznych o zwrot kosztów najmu samochodu zastępczego w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Ich analiza pozwala na sformułowanie wniosku, iż przeważającą linią orzecznictwa sądów powszechnych jest uznanie, że utrata możliwości korzystania z pojazdu mechanicznego przez konsumenta stanowi szkodę majątkową, niezależnie od faktu funkcjonowania w miejscu zamieszkania uszkodzonego komunikacji publicznej. Analiza uzasadnień tych prawomocnych orzeczeń nie uzasadnia także wniosku, iż przedmiotem rozpoznania były nadzwyczajne stany faktyczne, w których poszkodowani nie mogli zaspokoić swoich potrzeb konsumpcyjnych i życiowych w inny sposób, niż poprzez wynajem pojazdu zastępczego. Przykładowo można przedstawić następujące wyroki sądów powszechnych:

W wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieście w Warszawie z dnia 21 października 2009 roku (sygn. akt I C-upr 144/09/09) zostało wskazane, że negatywnym następstwem kolizji komunikacyjnej było nie tylko uszkodzenie pojazdu, lecz także uniemożliwienie powodowi korzystania z tego pojazdu w dotychczasowym zakresie. Konsekwentnie uszczerbkiem w majątku powodów były również koszty najmu pojazdu zastępczego. Sąd Rejonowy podzielił pogląd wyrażony m.in., w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 roku (sygn. akt IV CK 672/03), iż utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia lub uszkodzenia stanowi szkodę majątkową. Zdaniem Sądu Rejonowego skoro powodowie zostali pozbawieni możliwości korzystania z własnej rzeczy na dotychczasowych zasadach i nie ponoszą winy, a dodatkowo ponieśli koszty najmu samochodu zastępczego to mogą domagać się ich zwrotu. W ocenie Sądu Rejonowego bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje fakt, iż powodowie nie wykazali aby samochód służył im do użytku służbowego. Zdaniem Sądu powodowie nie mieli obowiązku uzasadniania potrzeby korzystania z pojazdu, z którego korzystali do dnia wystąpienia szkody. Nałożenie na nich tego typu obowiązku prowadziłoby do sytuacji, w której osoba poszkodowana jest

zobowiązana niejako tłumaczyć w ogóle zasadność posiadania pojazdu. W konkluzji uzasadnienia wyroku, Sąd Rejonowy stwierdził, iż również w przypadku roszczeń konsumentów koszt najmu pojazdu zastępczego stanowi szkodę majątkową. Dodatkowo, zdaniem Sądu przyjęcie koncepcji zaproponowanej przez pozwanego - ubezpieczyciela (iż zasadność zwrotu kosztów najmu powstaje, gdy pojazd wykorzystywany jest wyłącznie do celów służbowych, a nie w sytuacji zaspokajania osobistych potrzeb konsumenta) oznaczałoby bezprawne zróżnicowanie sytuacji prawnej osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej i osoby prowadzącej taką działalność, na korzyść tej ostatniej.

Podobnie w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 czerwca 2009 roku (sygn. akt V Ca 1125/09) zostało wskazane, iż na pełną aprobatę zasługuje pogląd - znajdujący poparcie w praktyce i orzecznictwie - że pozbawienie poszkodowanego możliwości korzystania z jego samochodu w okresie, kiedy samochód ten podlegał naprawie i konieczność poniesienia wydatków w związku z wypożyczeniem pojazdu zastępczego należy do pojęcia szkody, do pokrycia której zobowiązany jest ubezpieczyciel. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, do jakich celów służył poszkodowanemu uszkodzony pojazd (tj. gospodarczych, czy prywatnych) lub też czy dysponował on w tym czasie innymi pojazdami. Nie jest też konieczne udowodnienie, że samochód jest potrzebny w życiu codziennym, bowiem posiadanie auta nie jest obecnie luksusem, a rzeczą typową. Szkada powoda wyraża się więc w pozbawieniu go możliwości korzystania z samochodu - w trakcie naprawy. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku wskazał, iż w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego szeroko podkreśla się, że normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego w sytuacji jego uszkodzenia lub zniszczenia. Jeśli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Zdaniem Sądu Okręgowego taka wykładnia roszczenia o zwrot poniesionych kosztów najmu pojazdu zastępczego również w przypadku konsumentów wynika z wyroków Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 roku (sygn. akt IV CKN 1916/00), z dnia 8 września 2004 roku (sygn. akt IV CK 672/03), a także z dnia 5 listopada 2004 roku (sygn. akt II CK 494/03).

W wyroku z dnia 28 października 2009 roku (sygn. akt I C 453/09) Sąd Rejonowy w Częstochowie stwierdził, iż najem samochodu zastępczego z uwagi na fakt utraty możliwości korzystania z samochodu przez konsumenta, który został uszkodzony w wyniku kolizji drogowej, pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem. Zdaniem Sądu, wyrażonym w dalszej części uzasadnienia wyroku, okolicznością obecnie powszechnie znaną jest korzystanie z

²² Dz. U. z 2002 r., Nr 240, poz. 2052 z późn. zm

samochodów dla celów rodzinnych jako środka przemieszczania się i nie jest to fakt nadzwyczajny. Jest to fakt normalny i powszechny. Nie ma też żadnych powodów, aby różnicować sytuację osób prowadzących działalność gospodarczą od osób, które takiej działalności nie prowadzą. Szkada w rozumieniu cytowanego przepisu powstaje w obu sytuacjach. Jej rozmiar może być inny, ale to nie jest istotne dla samej zasady odpowiedzialności za szkodę. Sąd Rejonowy dokonując wykładni roszczenia o zwrot kosztów najmu samochodu zastępczego dla wzmocnienia swojej argumentacji powołał wyżej wskazany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 roku i uznał, iż również w przypadku konsumentów utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia lub uszkodzenia stanowi szkodę majątkową. Sąd uznał także, iż wynajem samochodu zastępczego w celu odtworzenia możliwości korzystania z rzeczy nie narusza zasady współdziałania wynikającej z art. 354 k.c. W stanowisku strony pozwanej pojawił się bowiem w toku postępowania zarzut naruszenia tej zasady, uzasadniany w ten sposób, że poszkodowany powinien skorzystać z komunikacji publicznej. Wynajem pojazdu zastępczego w sytuacji możliwości skorzystania ze środków komunikacji publicznej stanowił, w ocenie pozwanego – zakładu ubezpieczeń, naruszenie dyrektywy współdziałania wierzyciela z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania w sposób, o którym mowa w art. 354 k.c. Sąd na tak przedstawiony zarzut stwierdził, że korzystanie z samochodu zastępczego było normalnym następstwem kolizji i nie wychodziło w żadnym zakresie poza przysługujące powodom prawo do naprawienia szkody. Zdaniem Sądu działanie powodów polegające na wynajęciu pojazdu zastępczego odpowiadało także celowi społeczno-gospodarczemu uprawnienia poszkodowanego do naprawienia szkody w postaci utraty możliwości korzystania z uszkodzonej rzeczy oraz zasadom współżycia społecznego.

Dalej idąc, w wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 6 grudnia 2004 roku (sygn. akt IV C 1449/04) zostało wskazane, że poszkodowany ma prawo dysponować sprawnym pojazdem przez czas naprawy swojego samochodu, niezależnie od tego, do jakich celów służył mu uszkodzony pojazd. Zdaniem Sądu posiadanie samochodu nie jest w pierwszej dekadzie XXI wieku luksusem. Posiadacz samochodu nie musi wykazywać, że jest mu on potrzebny w życiu codziennym – jest to oczywistością.

Analogicznie w wyroku z dnia 10 lipca 2010 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Żoliborza w Warszawie (sygn. akt I C 191/06) stwierdził, że fakt uczestnictwa w zawinionej przez inną osobę kolizji nie może zmuszać poszkodowanego do zmiany planów i zobowiązań rodzinnych oraz obniżenia swojej stopy życiowej. Za nietrafny uznać więc należy argument pozwanego, że powód mógł skorzystać z komunikacji miejskiej, gdyby bowiem intencją powoda było korzystanie z takich środków komunikacji to w ogóle nie nabywałby pojazdu.

Jako kolejny przykład orzeczenia, który koresponduje z przywoływanym powyżej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 roku i jednocześnie przyznaje uprawnienie konsumentom do żądania zwrotów kosztów najmu pojazdu zastępczego od ubezpieczyciela w ramach jego odpowiedzialności gwarancyjnej z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych można wskazać wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 września 2010 roku (sygn. akt. XXIII Ga 466/10). Zdaniem Sądu Okręgowego, rozpoznającego apelację od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 26 marca 2010 roku (sygn. akt XVI GC 1523/09), trafnie wskazał Sąd I instancji, iż szkodę majątkową stanowi utrata możliwości korzystania z rzeczy. W ocenie Sądu odwoławczego konsekwencją przyjęcia powyższego rozumienia szkody jest obowiązek odszkodowawczy, który rodzi sama utrata możliwości korzystania z uszkodzonego samochodu, zaś koszty najmu pojazdu zastępczego stanowią szkodę, jeżeli zostały faktyczne poniesione. Nadto wynajęcie pojazdu zastępczego jest typowym elementem szkody powstałej w wyniku kolizji. W wyroku Sądu Rejonowego, od którego została wniesiona apelacja, zostało wskazane, że dla kwalifikacji utraty możliwości korzystania z rzeczy przez wierzyciela nie ma znaczenia w jakim celu poszkodowany korzysta z rzeczy. Szkada polegająca na utracie możliwości korzystania z rzeczy podlega naprawieniu wówczas, gdy rzecz używana jest w celach zarobkowych, jak i niezarobkowych. W konkluzji Sąd Rejonowy stwierdził, iż w aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej bezpodstawne byłoby wymaganie od poszkodowanego, aby w związku z naprawą uszkodzonego samochodu, szukał innego, tańszego sposobu naprawienia tej szkody. Powyższe orzeczenia zostały wydane na podstawie stanu faktycznego, w którym poszkodowany wykorzystywał pojazd mechaniczny między innymi do dojazdu do pracy.

Podobny kierunek wykładni przedstawiony został w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 17 września 2010 roku (sygn. akt XXIII Ga 408/10), rozpoznającego apelację od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 21 stycznia 2010 roku (sygn. akt CV GC 1389/09), w którym zostało wskazane, że najem pojazdu zastępczego nie jest zarezerwowany jedynie dla osób prowadzących działalność gospodarczą. W świetle najnowszego orzecznictwa, samochód, który nie jest w obecnych czasach traktowany jako dobro luksusowe, może być niezbędny także dla osób nieprowadzących działalności gospodarczej. Istotne jest natomiast to, aby brak możliwości korzystania z pojazdu spowodował szkodę majątkową, która to w świetle art. 361 k.c. winna zostać zrekompensowana. Taką szkodę majątkową stanowi utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia bądź uszkodzenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w tym celu koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu.

Sąd Okręgowy kontynuując rozważanie prawne dotyczące charakteru roszczenia o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego wskazał, iż utrata możliwości korzystania z pojazdu jest szkodą samą w sobie, zatem nie ma znaczenia do jakich celów uszkodzony wykorzystywał swój pojazd. Pogląd o konieczności minimalizacji szkody przez uszkodzanego poprzez zastąpienie możliwości korzystania ze swojego pojazdu komunikacją miejską, Sąd Okręgowy uznał jako nieporozumienie.

Z uwagi na fakt, iż Sąd odwoławczy w pełni podzielił ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji, uznając je jako własne, wartym wskazania jest również stanowisko Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie, które zostało wyrażone w wyroku z dnia 21 stycznia 2010 roku (sygn. akt XV GC 1389/09). Zdaniem Sądu I instancji korzystanie z samochodu w XXI wieku nie stanowi żadnego luksusu, ale jest oczywistością i koniecznością. Z tego względu zarzut pozwanego, że powód nie wykazał potrzeby korzystania z samochodu zastępczego w czasie naprawy uszkodzonego pojazdu jest niezasadny. Taka konieczność wynika bowiem już z samego faktu wyłączenia pojazdu z użytku w czasie dokonywania naprawy. Zdaniem wyżej wskazanego Sądu, brak jest również w polskim prawie podstawy do przyjęcia, że korzystanie z pojazdu zastępczego jest tylko wówczas usprawiedliwione i podlega refundacji przez zakład ubezpieczeń, gdy samochód zastępczy jest potrzebny do prowadzenia działalności gospodarczej albo do dojazdów do pracy. Zdaniem Sądu I instancji jest wprost przeciwnie, uprawnienie do zwrotu kosztów najmu samochodu zastępczego aktualizuje się także wówczas, gdy uszkodzony korzysta z niego w celach niesłużbowych np., na zakupy. Jedyne wymóg dotyczy wyłącznie tego, aby okres korzystania z samochodu zastępczego nie przekraczał czasu koniecznego i niezbędnego do dokonania naprawy pojazdu uszkodzonego.

Kończąc prezentowanie orzeczeń dopuszczających prawo osób fizycznych do zwrotu kosztów najmu samochodu zastępczego bez szczególnych i dodatkowych ograniczeń, Rzecznik Ubezpieczonych pragnie również przytoczyć stanowisko Sądu Rejonowego w Tarnowie, które zostało zawarte w wyroku z dnia 18 kwietnia 2008 roku (sygn. akt. IC 421/07). W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy, dokonując wykładni roszczenia o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego, w pierwszej kolejności przywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2002 roku (sygn. akt V CKN 1397/00), w którym to zostało wskazane, że jeżeli samochód uszkodzony w wypadku komunikacyjnym mógł zostać naprawiony, to powód może żądać od zobowiązanego do naprawienia tej szkody zakładu ubezpieczeń zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego poniesionych w zasadzie jedynie w okresie naprawy samochodu. Zdaniem Sądu Rejonowego w Tarnowie z treści przywołanego wyroku Sądu Najwyższego wynika z jednej strony przesądzenie zasady zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w przypadku uszkodzenia

pojazdu osoby poszkodowanej (również w przypadku osoby fizycznej – konsumenta), zaś z drugiej strony określenie zakresu tych kosztów do okresu naprawy uszkodzonego pojazdu. Ważną kwestią jest również to, iż w niniejszej sprawie, poszkodowana wynajęła pojazd mechaniczny również w celu wyjazdu na wcześniej zaplanowany urlop wypoczynkowy nad morze. Sąd uznał, że także w takiej sytuacji poszkodowany może dochodzić zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Powyższych kosztów Sąd Rejonowy, z uwagi na status osoby poszkodowanej (konsumenta) i cel wynajmu jakim było odtworzenie możliwości korzystania z rzeczy w celu wyjazdu na wypoczynek, nie uznał jako wydatku będącego składnikiem szkody niemajątkowej.

W opinii Rzecznika Ubezpieczonych przedstawiona powyżej grupa orzeczeń sądów powszechnych posiada następujące wspólne cechy: po pierwsze, stanowią transpozycję wykładni roszczenia o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego, która została przedstawiona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 roku (sygn. akt IV CK 672/03). Po drugie, wykładnia zaprezentowana przez Sąd Najwyższy została przeniesiona również na roszczenia konsumentów. Sądy te, z uwagi na aktualny rozwój stosunków społeczno-gospodarczych, powszechność i masowość posiadania oraz wykorzystywania pojazdów mechanicznych, nie podzieliły poglądu, że utrata możliwości korzystania z rzeczy, która uprzednio była wykorzystywana do celów egzystencjalnych, innych niż wyłącznie do prowadzenia działalności gospodarczej, stanowi utratę przyjemności lub wygody, a więc szkodę niemajątkową i nie podlegającą naprawieniu w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Wręcz przeciwnie, utrata możliwości korzystania z rzeczy przez konsumentów została zakwalifikowana jako szkoda majątkowa. Sądy powszechne w wyżej przywołanych orzeczeniach nie wprowadziły gradacji w podstawie prawnej roszczenia w zależności od statusu poszkodowanego tj. czy jest on przedsiębiorcą, czy też konsumentem. Taką gradację uznano za niedopuszczalną i nieuzasadnioną. Zdaniem sądów powszechnych w przedstawionych powyżej orzeczeniach utrata możliwości korzystania z rzeczy powstaje w obu przypadkach. Zakres szkody z tego tytułu powstałej może przybrać różne rozmiary, lecz nie ma to wpływu na samą zasadę odpowiedzialności za szkodę, która została wyrażona w art. 361 k.c. Po trzecie, koszt najmu pojazdu zastępczego potraktowany został jako wydatek, który zmierza do wyłączenia lub ograniczenia szkody w postaci niemożności korzystania ze swojego pojazdu mechanicznego. Koszt ten nie został uznany jako wydatek wyłącznie zmierzający do wyłączenia lub ograniczenia innej szkody w mieniu poszkodowanego.

Wreszcie, zasadność roszczenia w tak przyjętej wykładni nie jest determinowana uprzednią niemożnością skorzystania ze środków komunikacji publicznej. Fakt istnienia, funkcjonowania środków transportu zbiorowego w miejscu zamieszkania poszkodowanego

uznany został w sposób wyraźny lub konkludentny za prawnie irrelevantny. W powyższych orzeczeniach skorzystanie ze środków komunikacji publicznej nie zostało uznane za inny, alternatywny i dopuszczalny sposób naprawienia szkody, powstałej wskutek niemożności korzystania ze swojego uszkodzonego lub zniszczonego pojazdu mechanicznego, czy też jako pełne odtworzenie możliwości korzystania z rzeczy. Jak powyższej zostało wskazane, analiza uzasadnień tych wyroków nie pozwala również na przyjęcie wniosku, iż przedmiotem rozpoznania były nadzwyczajne stany faktyczne, w których poszkodowani nie mogli zaspokoić swoich potrzeb konsumpcyjnych u życiowych w inny sposób, niż poprzez wynajem pojazdu zastępczego. Oczywiście można zgodzić się z tezą, że powyżej wskazane orzeczenia nie wiążą innych sądów powszechnych w analogicznych sprawach. Wskazują jednak jaki jest aktualnie główny kierunek judykatury w sprawach o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego z powodztw konsumentów.

6. Ciężar dowodu.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi korzystne skutki prawne. Jest to ciężar dowodu w znaczeniu materialnym. W doktrynie zwraca się uwagę, że interpretacja pojęcia "faktu", o którym mowa w art. 6 k.c., musi prowadzić do łączenia go wyłącznie z faktami prawnymi. Tylko z takimi faktami normy prawa materialnego wiążą w swych hipotezach określone konsekwencje prawne. Przepis art. 6 k.c. formułuje zasadę rozkładu dowodu, do materii objętej jego dyspozycją nie należy natomiast to, czy strona wywiązała się z tego obowiązku, tj., czy określone fakty rzeczywiście udowodniła. Kwestia ta należy do domeny przepisów postępowania²³.

Z uwagi na fakt, iż niniejsze opracowanie może okazać się pomocne również podczas sądowego dochodzenia swoich roszczeń, zostaną również poruszone formalnoprawne zagadnienia ciężaru dowodu. Zgodnie z przepisem art. 3 k.p.c., strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa więc na stronach postępowania (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.)²⁴.

Przyjmując koncepcję roszczenia o zwrot kosztów najmu samochodu zastępczego w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela z tytułu OC komunikacyjnego, w której

²³ Wyrok SN z 15.10.2004 r., II CK, Lex nr 197635.

²⁴ Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dn. 29.12.2003 r., I ACa 1457/03.

brak jest ograniczeń podmiotowych w podstawie prawnej tego roszczenia, poszkodowany będzie musiał wykazać i udowodnić następujące fakty „prawotwórcze”:

- 1) fakt spowodowania kolizji drogowej lub wypadku drogowego, za którą odpowiedzialność gwarancyjną ponosi ubezpieczyciel; uznanie roszczenia za szkodę w pojeździe uczyni ten fakt, faktem bezspornym.
- 2) fakt niemożności korzystania ze swojego pojazdu wskutek jego zniszczenia lub uszkodzenia;
- 3) fakt istnienia związku przyczynowego pomiędzy zniszczeniem lub uszkodzeniem pojazdu i wynikającą z niego niemożnością korzystania ze swojego pojazdu a wynajmem pojazdu zastępczego.
- 3) fakt poniesienia kosztów na wynajem pojazdu w celu odtworzenia możliwości korzystania z pojazdu;
- 4) wysokość poniesionych kosztów.

Obserwując dotychczasowe stanowiska pełnomocników pozwanych w toku postępowań o zapłatę i prezentowaną przez nich odmienną wykładnię roszczenia o zwrot kosztów najmu zastępczego, poszkodowany może z tzw. ostrożności procesowej przedstawić również fakty i dowody dotyczące sposobu i zakresu wykorzystywania uszkodzonego pojazdu mechanicznego i tożsamość korzystania z przedmiotu najmu. Ich przedstawienie może być wielokrotnie przydatne dla skutecznego obalenia zarzutu strony pozwanej o naruszeniu przez wierzyciela zasady współdziałania z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania w sposób, o którym mowa w art. 354 §1 k.c. przy ocenie zakresu (czasu) najmu samochodu zastępczego.

Przepis art. 227 k.p.c. stanowi, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Tzw. fakty negatywne mogą być dowodzone za pomocą dowodów faktów pozytywnych przeciwnych, których istnienie wyłącza twierdzoną okoliczność negatywną. W związku z tym: po pierwsze - faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe), powinien w zasadzie dowieść powód; dowodzi on również faktów uzasadniających jego odpowiedź na zarzuty pozwanego; pozwany dowodzi faktów uzasadniających jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda; po drugie - faktów tamujących oraz niweczających powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady – pozwany²⁵. Ciężar dowodu nie ma charakteru wyłącznie jednokierunkowego. Ciężar ten nie zawsze spoczywa na powodzie. Ten kto odmawia uczynienia zadość żądaniu powoda obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie

²⁵ Wyrok SN z dn. 4.09.2007 r., I PK 112/07, OSNC 2008/19-20/288, wyrok SN z 29.09.2005 r., III CK 11/05, Lex Polonica nr 1625442

žadającemu nie przysługuje²⁶. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscencji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa²⁷. Powyższe rozumienie ciężaru dowodu w znaczeniu formalnym oznacza, że na stronie pozwanej, która wnosi o oddalenie powództwa spoczywa ciężar udowodnienia braku faktu, o którym mowa w pkt 1 lub faktów wskazanych w pkt 2-4.

7. Zasada współdziałania.

W orzecznictwie podkreśla się, że obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań zmierzających do zminimalizowania szkody. Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego osoby zobowiązanej do naprawienia szkody²⁸. Obowiązek ten zazwyczaj wyprowadzany jest z treści art. 354 k.c. Zgodnie z § 1 tegoż przepisu dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno – gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom (art. 354 § 2 k.c.). W taki sam sposób powinien wierzyciel współdziałać przy wykonaniu zobowiązania. Ogólnie rzecz ujmując w przypadku umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych treścią zobowiązania jest spełnienie świadczenia odszkodowawczego za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi posiadacz pojazdu mechanicznego lub kierujący, na zasadach i w granicach określonych przez przepisy art. 361 i 363 k.c. Społeczno – gospodarczym przeznaczeniem takiego zobowiązania jest przede wszystkim kompensacja szkody powstałej w majątku poszkodowanego. Poprzez odwołanie się art. 354 § 2 k.c. do tożsamości działania w taki sam sposób jak dłużnik, po stronie wierzyciela ciąży więc obowiązek nieżądania spełnienia roszczeń, które nie mieszczą się w treści zobowiązania, nie są normalnym następstwem działania lub zaniechania, za którą odpowiedzialność ponosi sprawca szkody lub jego ubezpieczyciel z tytułu umowy obowiązkowego OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, czy też kierowanie roszczeń prowadzących do bezpodstawnego wzbogacenia się poszkodowanego. Można sobie zatem zadać pytanie, czy poniesienie kosztów najmu pojazdu zastępczego przez konsumenta, a następnie zgłoszenie roszczenia z tego tytułu do ubezpieczyciela może albo czy powinno być co do zasady uznane za zwiększenie rozmiarów szkody, a tym samym za naruszenie przez wierzyciela zasady

²⁶ Wyrok SN z dn. 20.12.2006 r., IV CSK 299/06. wyrok SN z dnia 14.02.2002, V CKN 745/00, LEX nr 53163.

²⁷ Wyrok SN z dn. 20.04.1982 r., I CR 79/82, Lex nr 8416.

współdziałania przy wykonaniu zobowiązania, ponieważ poszkodowany wykorzystywał swój pojazd do celów niezarobkowych, a w miejscu jego zamieszkania funkcjonuje komunikacja publiczna. Przyjmując stanowisko, że utrata możliwości korzystania z rzeczy stanowi szkodę majątkową, że normalnym następstwem uszkodzenia pojazdu jest niemożność z niego skorzystania, zaś odtworzeniem możliwości korzystania z rzeczy nie jest korzystanie ze środków komunikacji publicznej, a także, iż dodatkowym desygnatem roszczenia nie jest niezbędność tego najmu rozumiana jako uprzednia niemożliwość skorzystania ze środków komunikacji publicznej lub „niedogodność” w skorzystaniu z nich, to trudno zasadnie twierdzić, iż wynajęcie pojazdu zastępczego, a następnie zgłoszenie roszczenia tytułu jest co do zasady naruszeniem obowiązku współdziałania wierzyciela z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania. W opinii Rzecznika Ubezpieczonych rezygnacja przez poszkodowanego lub żądanie od niego rezygnacji z wynajmu samochodu zastępczego, ponieważ funkcjonuje komunikacja publiczna nie jest okolicznością, która zapewniłaby mu naprawienie szkody polegającej na uprawnieniu do normalnej, niezakłóconej eksploatacji samochodu i korzystanie ze swojej rzeczy w sposób wyznaczony przez jej właściciela. W żaden sposób jego autonomia w zakresie korzystania ze swojego pojazdu mechanicznego, czy w kształtowaniu bytu własnego przy pomocy zakupionego pojazdu nie zostanie przywrócona. W opinii Rzecznika Ubezpieczonych brak jest zatem przesłanek, ażeby na poszkodowanego *a priori* nakładać obowiązek, który co do zasady wychodzi poza przysługujące mu prawo podmiotowe - uprawnienie do naprawienia szkody, a źródło tego obowiązku skutecznie opierać na normie z art. 354 k.c. Działanie poszkodowanego polegające na wynajęciu pojazdu zastępczego na okres naprawienia szkody, co do zasady odpowiada celowi społeczno – gospodarczemu jego uprawnienia do naprawienia szkody w postaci utraty możliwości korzystania z rzeczy oraz zasadom współżycia społecznego. Oczywiście nie oznacza to, że zasada współdziałania nie może być w wyjątkowych sytuacjach brana pod uwagę jako uzupełniająca przesłanka redukcji wysokości świadczenia odszkodowawczego, a w skrajnych przypadkach jako walidacja do odmowy jego spełnienia. Uzupełniająca w tym znaczeniu, iż w określonych sytuacjach wystarczające jest wykazanie braku związku przyczynowego pomiędzy poniesionym wydatkiem lub jego częścią, a następstwem działania sprawcy szkody.

W opinii Rzecznika Ubezpieczonych zasada ta może mieć zastosowanie między innymi w następujących przypadkach: 1) w sytuacji wynajmu pojazdu mechanicznego po rażąco wygórowanych stawkach czynszu najmu, 2) w sytuacji rezygnacji z rozpoczętej naprawy pojazdu mechanicznego i dalsze wynajmowanie pojazdu mechanicznego do czasu udzielenia odpowiedzi na złożone odwołanie co do uprzednio określonego zakresu naprawy, jeśli obiektywnie zakres

²⁸ Por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 roku (sygn. akt III CZP 14/97), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2002 roku (sygn. akt I CKN 1993/00); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8

restytucji został należycie ustalony, 3) wynajmowanie pojazdu mechanicznego po spełnieniu świadczenia odszkodowawczego za szkodę całkowitą, przy jednoczesnym nie podejmowaniu jakichkolwiek działań zmierzających do zbycia pozostałości powypadkowych oraz nabycia nowego pojazdu. Trzeba przy tym jednocześnie wskazać, iż zasada współdziałania musi być utrzymana i stosowana w rozsądnych granicach. Treść jej nie powinna być wykorzystywana do nakłonienia poszkodowanego do rezygnacji z realizacji przynależnych mu praw podmiotowych. Nie może także pełnić swoistej prewencji negatywnej w polityce informacyjnej dłużnika po zgłoszeniu takiego roszczenia lub w sytuacji sygnalizacji przez poszkodowanego zamiaru wynajęcia pojazdu mechanicznego po zgłoszeniu szkody.

8. Zakres refundacji (czas najmu).

Przez czas refundacji kosztów najmu samochodu zastępczego należy rozumieć zakres czasowy istnienia związku przyczynowego pomiędzy niemożnością korzystania z uszkodzonego lub zniszczonego pojazdu mechanicznego a odpłatnym korzystaniem z innego pojazdu mechanicznego. Właściwe określenie tego zakresu decyduje o możliwym rozmiarze obowiązku naprawienia szkody - wysokości odszkodowania z powyższego tytułu. Określenie czasu najmu, za który może istnieć związek odpowiedzialnością odmiennie kształtuje się w przypadku szkody całkowitej i częściowej.

8.1. Szkoda częściowa.

Przedmiotem licznych kontrowersji przy ustaleniu czasu najmu przy szkodzie częściowej, za którą odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel jest tzw. technologiczny czas naprawy. Czyli inaczej mówiąc, czy właściwie jest określenie zakresu refundacji w oparciu o teoretycznie wyliczony czas naprawy w kosztorysie naprawy, który zawiera jedynie modelową sumę godzin prac lakierniczych i blacharskich potrzebnych do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, czy też dla ustalenia czasu najmu konieczne jest sięgnięcie po inne elementy procesu likwidacji szkody i faktycznego okresu naprawy, wynikającego z zasad funkcjonowania danego zakładu naprawczego i naturalnych procesów występujących podczas tej naprawy (normalnego toku naprawy), a które to co do zasady nie są lub nie były uwzględniane w kalkulacjach naprawy. W opinii Rzecznika Ubezpieczonych, za właściwy okres, za który przysługuje poszkodowanemu zwrot koszt pojazdu zastępczego należy uznać czas rzeczywistej naprawy z uwzględnieniem elementów procesu likwidacji szkody. Powyższe stanowisko znajduje bowiem swoje uzasadnienie nie tylko w zasadzie pełnego odszkodowania (art. 361 §2 k.c.), ale również w przyjętej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawie kompensacji kosztów

wynajmu samochodu zastępczego. Mianowicie, w przywołanym już powyżej wyroku z dnia 5 listopada 2004 roku, Sąd Najwyższy wskazał *“że jeżeli uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy w postaci wmontowania do niego nowej części zamiennej, to koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmować mogą okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu”*. Sformułowanie *“okres konieczny i niezbędny”*, które zostało użyte w wyżej wskazanym orzeczeniu, oznacza nic innego jak obowiązek zwrotu kosztów wynajmu samochodu zastępczego za rzeczywisty, a nie technologiczny czas naprawy uszkodzonego pojazdu. W aktualnej linii orzecznictwa SN w przedmiocie kosztów wynajmu samochodu zastępczego trudno znaleźć argumenty uzasadniające zawężenie zakresu refundacji do technologicznego czasu naprawy. Z uzasadnienia powyżej przywołanych orzeczeń można jedynie wnioskować, że czas ten wyznaczony jest rzeczywistym czasem naprawy – okresem, w którym uszkodzony pojazd mechaniczny w normalnym stanie rzeczy, przy uwzględnieniu faktycznych elementów naprawy (oczekiwania w kolejce na naprawę, sprowadzenia części zamiennych, technologiczną przerwę potrzebną na wyschnięcie świeżej powłoki lakierniczej przed przystąpieniem do prac związanych z konserwacją oraz montażem pojazdu na gotowo itp.) oraz procesu likwidacji szkody (oczekiwania na oględziny, oczekiwania na ponowne oględziny, uzgodnień poszkodowanego z ubezpieczycielem co do zakresu naprawy) mógł zostać naprawiony. Natomiast trudno zdiagnozować stanowisko w doktrynie i w orzecznictwie, które aprobowałoby praktykę refundacji kosztów najmu samochodu zastępczego tylko za technologiczny czas naprawy.

Technologiczny czas naprawy określany w programach komputerowych jest wyliczony teoretycznie. Zawiera zazwyczaj modelową sumę roboczogodzin potrzebnych do naprawy pojazdu. Nie uwzględnia natomiast wielu istotnych czynników występujących w normalnym toku realizacji usługi naprawy pojazdu, o których przykładowo mowa powyżej. Poszkodowanemu przysługuje więc zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres, od dnia jego wynajęcia w związku ze szkodą do dnia naprawy uszkodzonego pojazdu (do dnia, w którym poszkodowany bez zbędnej zwłoki mógł odebrać pojazd, a pojazd był już sprawny). Oczywiście, jeżeli po naprawie i odbiorze pojazdu, z uwagi na zakres uszkodzeń, konieczne jest przeprowadzenie dodatkowych badań technicznych, to również czas ich przeprowadzenia mieści się w zakresie odpowiedzialności. Ograniczanie okresu, za który przysługuje refundacja kosztów najmu samochodu zastępczego poprzez oparcie metodyki kompensacji o tzw. technologiczny czas naprawy, nie tylko nie realizuje zasady pełnego odszkodowania, ale również naraża poszkodowanych na poniesienie dodatkowych wydatków, które nie wystąpiłyby, gdyby im nie została wyrządzona szkoda. Przypadkami uzasadniającymi zawężenie zakresu refundacji będzie natomiast na przykład wydłużenie procesu naprawy wskutek konieczności dokonania przez zakład naprawczy poprawek uprzednio wadliwie wykonanej naprawy lub zwłoka zakładu

naprawczego w wykonaniu naprawy. Czas naprawy usuwający uprzednio wadliwie wykonaną usługę lub zwłoka zakładu naprawczego w wykonaniu zobowiązania nie mieści się w zakresie odpowiedzialności sprawcy szkody lub jego ubezpieczyciela. Powyższy okres wykracza poza granice adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy utratą możliwości korzystania z rzeczy a poniesionymi kosztami najmu pojazdu zastępczego. Sygnalizacyjnie Rzecznik Ubezpieczonych pragnie wskazać, iż dostrzega jeden przypadek, kiedy to czas technologiczny może być zastosowany przy określeniu czasu związania kosztami najmu pojazdu zastępczego. Przypadek, który zostanie przedstawiony w dalszej części niniejszego opracowania.

8.2. Szkoda całkowita.

Zagadnienie okresu refundacji samochodu zastępczego nieco odmiennie kształtuje się w przypadku szkody całkowitej, gdzie obowiązek odszkodowawczy osoby zobowiązanej do naprawienia szkody w pojeździe ogranicza się do świadczenia pieniężnego, stanowiącego różnicę pomiędzy wartością rynkową pojazdu mechanicznego z dnia szkody a wartością pozostałości. Zachodzi zasadne pytanie jak przypadku tego rodzaju szkody należy określać granice zakresu zwrotu kosztów najmu samochodu zastępczego. Czy można uznać, iż zakres związania ubezpieczyciela sięga jedynie do chwili dokonania oględzin pojazdu, podczas których wstępnie zostanie określony zakres szkody pojeździe, czy też może do dnia powiadomienia o fackie uznania danej szkody jako tzw. szkody całkowitej. W opinii Rzecznika Ubezpieczonych powyższe czynności nie powinny być granicą czasową refundacji. Przeprowadzenie oględzin, czy też doręczenie stanowiska o rozliczeniu przedmiotowej szkody jako szkody całkowitej, będącego zazwyczaj oświadczeniem wiedzy i nie zawsze kierowanym przez osobą uprawnioną do składania oświadczeń w imieniu dłużnika, nie stanowią czynności, które skutkują naprawą szkody w postaci utraty możliwości korzystania ze zniszczonego pojazdu mechanicznego. Nie powodują także przerwania istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy faktem zniszczenia pojazdu a faktem poniesienia kosztów na najem samochodu zastępczego po dniu dokonania oględzin lub doręczenia informacji o rozliczeniu szkody jako szkody całkowitej. Wyniki oględzin lub informacja zakładu ubezpieczeń o tym, iż zostanie złożone oświadczenie woli o przyjęciu odpowiedzialności w ramach szkody całkowitej może stanowić po stronie poszkodowanego co najwyżej asumpt do podjęcia czynności zmierzających do zbycia pozostałości powypadkowej i nabycia innego pojazdu mechanicznego. Jeżeli chodzi natomiast o praktykę sądową w zakresie zwrotu kosztów najmu samochodu zastępczego przy szkodzie całkowitej to zasadniczo przyjmuje się, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do refundacji za okres czasu, który kończy się wraz ze spełnieniem świadczenia odszkodowawczego za szkodę w pojeździe. Dla przykładu: w

orzeczeniu z dnia 8 września 2004 roku Sąd Najwyższy wskazał „że postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia, z tym, że tylko za okres między dniem zniszczenia a dniem w którym poszkodowanym może nabyć analogiczny pojazd nie dłuższy jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania”. Również w wyrokach sądów powszechnych np. w Sądzie Okręgowym w Częstochowie z dnia 9 sierpnia 2007 roku (sygn. akt. VI CA 419/07), wskazuje się, że terminem końcowym, za który przysługuje refundacja kosztów najmu pojazdu zastępczego jest dzień spełnienia świadczenia odszkodowawczego za szkodę całkowitą. Zasadniczo należy podzielić przyjętą przez judykaturę ocenę okresu najmu przy szkodzie całkowitej, za który przysługuje zwrot od ubezpieczyciela sprawcy szkody komunikacyjnej. Analizując powyższe orzeczenia, w kontekście przepisów z art. 361 i 363 k.c., rodzą się jednak poważne wątpliwości, czy dzień spełnienia świadczenia odszkodowawczego przez zakład ubezpieczeń za szkodę całkowitą każdorazowo i najpóźniej w tym dniu naprawia szkodę w postaci utraty możliwości korzystania z rzeczy i przerywa związek przyczynowy pomiędzy faktem zniszczenia pojazdu a faktem poniesienia wydatków na najem samochodu zastępczego, a co za tym idzie kończy zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela w przedmiocie tego roszczenia, w szczególności w sytuacji, gdy poszkodowany w dacie otrzymania odszkodowania z powyższego tytułu nie posiada środków finansowych na zakup pojazdu podobnego (o podobnej wartości do tego, który uległ uszkodzeniu) z uwagi na trudności ze zbyciem pozostałości powypadkowych lub nabycie pojazdu jest niemożliwe z przyczyn niezależnych od poszkodowanego (np. konieczność długotrwałego oczekiwania na dostarczenie pojazdu przez producenta). Podobne wątpliwości zachodzą w sytuacji, gdy zniszczeniu uległ pojazd specjalistyczny, którego nabycie w nieodległym terminie jest niemożliwe lub gdy jego nabycie wiązałoby się z wydatkiem, który przekraczałby w krótkim czasie możliwości poszkodowanego. Należałoby więc rozważyć, czy właściwym okresem, za który istnieje zobowiązanie do refundacji kosztów wynajmu samochodu zastępczego nie powinien być okres od dnia wynajęcia pojazdu mechanicznego w związku z jego zniszczeniem do dnia spełnienia świadczenia odszkodowawczego z uwzględnieniem okresu czasu niezbędnego dla zagospodarowania pozostałości powypadkowych. Wtedy dopiero bowiem poszkodowany jest w posiadaniu środków pieniężnych pozwalających na zakup pojazdu mechanicznego podobnego do pojazdu, który uległ uszkodzeniu. Zaś w drugiej sytuacji, o której powyżej mowa, granicą zakresu roszczenia winien być dzień, w którym poszkodowany po otrzymaniu odszkodowania bez zbędnej zwłoki nabył (mógł nabyć) specjalistyczny pojazd mechaniczny.

8.3. Czas najmu samochodu zastępczego przy zmianie kwalifikacji rodzaju szkody.

W praktyce obrotu można również spotkać się z przypadkami, w których z uwagi na zakres restytucji określony w kosztorysie, doszło pierwotnie do zakwalifikowania szkody jako tzw. szkody całkowitej i spełnienia świadczenie odszkodowawczego, które stanowiło różnicę pomiędzy wartością rynkową pojazdu z dnia szkody a wartością pozostałości powypadkowych, zaś poszkodowany zlecił dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu mechanicznego. Jednocześnie, wskutek niemożności korzystania ze swojej rzeczy poniósł; w tym czasie koszty najmu pojazdu zastępczego. Po dokonaniu naprawy pojazdu mechanicznego, koszty restytucji, ustalone według części nowych i wartości usługi naprawczej, nie przekroczyły jednak wartości rynkowej pojazdu mechanicznego z dnia szkody. Innymi słowy, poszkodowany poprzez naprawę pojazdu (poniesione koszty naprawy) wykazał, iż w rzeczywistości mamy do czynienia ze szkodą częściową. Oprócz faktu, iż zmienia się wówczas zakres świadczenia odszkodowawczego za szkodę w pojeździe dla osoby zobowiązanej do jej naprawienia, zrodzić może się zasadne pytanie jak wówczas podejść do problematyki określenia czasu najmu pojazdu zastępczego. Przykład powyższy nie powinien nasuwać większych trudności interpretacyjnych. W ocenie Rzecznika Ubezpieczonych w takiej sytuacji czas najmu, za który istnieje związanie odpowiedzialnością to okres rzeczywistej naprawy. Uprzednia błędna kwalifikacja szkody jako szkody całkowitej, która została dokonana przez profesjonalistę i wypłata z tego tytułu świadczenia odszkodowawczego nie przerywa związku przyczynowego pomiędzy niemożnością korzystania ze swojej rzeczy a kosztem najmu pojazdu zastępczego do dnia, w którym poszkodowany bez zbędnej zwłoki odebrał swój naprawiony pojazd mechaniczny. Skutki niedbałości w zakresie właściwego ustalenia wysokości odszkodowania nie mogą bowiem obciążać poszkodowanego.

8.4. Czas najmu samochodu zastępczego a kosztorysowe rozliczenie szkody w pojeździe.

Zasadniczo w praktyce i orzecznictwie poruszana jest problematyka określania czasu najmu przy szkodzie częściowej, gdy poszkodowany zleca naprawę swojego uszkodzonego pojazdu mechanicznego. W doktrynie i judykaturze nie można natomiast zdiagnozować stanowiska, odnoszącego się do sytuacji likwidacji szkody wyłącznie metodą kosztorysową. Poszkodowany nie zamierza naprawiać uszkodzonego pojazdu mechanicznego, gdyż planuje zbycie pozostałości powypadkowej i zakup innego pojazdu. Zrodzić się może zatem zasadne pytanie, czy w takiej sytuacji poszkodowanemu przysługuje zwrot kosztów najmu samochodu zastępczego, a jeśli tak to jak określić czas najmu, za który istnieje związanie odpowiedzialnością. Rzecznik Ubezpieczonych zajmuje stanowisko, iż roszczenie o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego może również przysługiwać w przypadku kosztorysowego rozliczenia szkody. Poszkodowany nie ma bowiem obowiązku naprawiać uszkodzonego pojazdu mechanicznego oraz

może podjąć decyzję o sprzedaży takiego pojazdu i zakupu innego, nieuszkodzonego samochodu. Obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela pojawia się już z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierza go naprawić²⁹. Niemniej jednak nawet i przy takim sposobie ustalenia wysokości świadczenia za szkodę w mieniu poszkodowany nie posiada możliwości korzystania ze swojej uszkodzonej rzeczy. Przy czym czas najmu zastępczego w takiej sytuacji należałoby określić jako okres, od dnia wynajęcia pojazdu mechanicznego w związku z niemożnością korzystania ze swojego pojazdu z uwzględnieniem czynności postępowania likwidacyjnego (zgłoszenie szkody, przeprowadzenie oględzin, sporządzenie i doręczenie kosztorysu naprawy) wraz z technologicznym czasem naprawy pojazdu mechanicznego. W niniejszej sprawie nie wystąpią elementy rzeczywistego czasu naprawy związane z wykonaniem usługi naprawy (oczekiwania w kolejce na rozpoczęcie usługi naprawy, na sprowadzenie części zamiennych etc). Koszty najmu poniesione po wyżej wskazanym czasie, należałoby kwalifikować jako okres wykraczający poza granice adekwatnego związku przyczynowego.

9. Średnie stawki czynszu najmu obowiązujące na danym rynku lokalnym.

W praktyce obrotu, ale również często w postępowaniach sądowych (w treści zarzutów strony pozwanej) można diagnozować próby weryfikacji przedstawionych faktur, które dokumentują poniesione koszty najmu pojazdu zastępczego. Próby, które polegają na określeniu wysokości odszkodowania w oparciu o arytmetycznie wyliczone średnie stawki dzienne czynszu najmu, obowiązujące na danym rynku lokalnym dla określonej marki pojazdu mechanicznego. Czy takie działanie można uznać za w pełni zasadne? W opinii Rzecznika Ubezpieczonych koliduje ono z obowiązującą na gruncie odpowiedzialności gwarancyjnej zasadą pełnego odszkodowania. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku³⁰ zostało wskazane, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomiczne uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Zdaniem Sądu Najwyższego poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. W ocenie Rzecznika Ubezpieczonych orzeczenie to można odnieść także do usługodawców innych usług, z jakich poszkodowany czynem niedozwolony zmuszony jest w następstwie szkody korzystać np. z usług przedsiębiorcy wynajmującego pojazdy mechaniczne. Poszkodowany co do zasady może podejmować w tym zakresie autonomiczną decyzję. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe,

²⁹ Por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 15.11.2001, III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74.

³⁰ III CZP 32/03, OSCN 2004/4/51.

ale oczywiście nie rażąco wyższe) od cen średnich dla określonej kategorii usług na rynku. Przyjęcie arytmetycznie wyliczonych cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczania, która może być zróżnicowana, nie kompensowałby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte u danego przedsiębiorcy, którego przedmiotem działalności gospodarczej jest wynajem pojazdów mechanicznych, byłyby wyższe od tak wyliczonych cen. Istotnym w omawianej problematyce jest także wyrok z dnia 25 kwietnia 2002 roku³¹, w którym Sąd Najwyższy wypowiedział się w przedmiocie obowiązku poszkodowanego współdziałania z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania. Sąd ten stwierdził, iż nie ma on obowiązku poszukiwania sprzedawców oferujących swoje usługi najtaniej. Stan faktyczny powyższej sprawy wprawdzie dotyczył ubezpieczenia autocasco, jednak sąd rozważył sytuację poszkodowanego na gruncie przepisów ogólnych – art. 354 k.c. – toteż argumentację tą można odnieść także do szkód likwidowanych z tytułu ubezpieczenia OC komunikacyjnego. W uzasadnieniu tego wyroku SN stwierdził, iż tylko w przypadku wykazania przez zakład ubezpieczeń nielojalnego postępowania, naruszającego obowiązujące wierzyciela, na podstawie art. 354 k.c., wymogi współpracy z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania, można wierzycielowi postawić zarzut powiększenia rozmiarów szkody poprzez wybranie oferty wyższej niż średnia cenowo. Przy czym, w ocenie Rzecznika Ubezpieczonych skutkiem takiego działania nie powinno być nieuznanie roszczenia w zupełności, lecz ukształtowanie świadczenia w oparciu o ceny średnie, obowiązujące na danym rynku lokalnym.

10. Koszty najmu samochodu zastępczego a podatek VAT.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 kwietnia 1997 roku³² wskazał, iż „Odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku VAT na skutek zniszczenia rzeczy, ustalone według ceny rzeczy, nie obejmuje podatku VAT mieszczącego się w tej cenie, w zakresie, w jakim poszkodowany może obniżyć należny od niego podatek o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu rzeczy”. Sąd Najwyższy podjął powyższą uchwałę w okolicznościach w których poszkodowany przedstawił fakturę zakupu. Podobnie wskazał Sąd Najwyższy w odniesieniu do odszkodowań ustalanych metodą kosztorysową. Mianowicie w uchwale z dnia 17 maja 2007 roku³³, wydanej z wniosku Rzecznika Ubezpieczonych, Sąd Najwyższy wskazał iż: „Odszkodowanie przysługujące na podstawie umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego za szkodę powstałą w związku z ruchem tego pojazdu, ustalone według cen części

³¹ sygn. akt I CKN 1466/99.

³² sygn. akt III CZP 14/1997.

³³ sygn. akt III CZP 150/06.

zamiennych i usług, obejmuje kwotę podatku od towarów i usług (VAT) w zakresie, w jakim poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego”. W przypadku więc szkody w mieniu (w pojeździe), jeżeli poszkodowany jako podatnik podatku VAT miał prawo do dokonania obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego (np. z faktury dokumentującej remont uszkodzonego pojazdu, z faktury dokumentującej zakup nowych części bądź usług niezbędnych do dokonania naprawy) nie przysługuje roszczenie do zakładu ubezpieczeń o ustalenie odszkodowania w kwocie brutto (bowiem poszkodowany kwotę podatku VAT może odzyskać poprzez złożenie deklaracji podatkowej VAT-7 i obniżenie kwoty lub zwrotu różnicy podatku należnego). Jeżeli natomiast podatnik podatku VAT nie miał prawa do dokonania obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego albo mamy do czynienia z poszkodowanym - konsumentem, to odszkodowanie przysługuje w pełnej wysokości (wraz z podatkiem VAT).

Analizując problematykę ustalania odszkodowania za szkodę w pojeździe w kwocie brutto lub netto, może zrodzić się pytanie, czy powyższa zasada ma również zastosowanie do wydatków, będących normalnym następstwem szkody i stanowiących jednocześnie koszt nabycia określonego towaru lub usług, nie będącego zakupem części lub usługi naprawczej np. wynajmu pojazdu zastępczego. Zasadniczo tak, ale z następującymi zastrzeżeniami.

Zgodnie z art. 86 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (w brzmieniu obowiązującym od dnia 22 sierpnia 2005 roku) w zakresie, w jakim towary i usługi są wykorzystywane do wykonywania czynności opodatkowanych, podatnikowi, o którym mowa w art. 15, przysługuje prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego, z zastrzeżeniem art. 114, art. 119 ust. 4, art. 120 ust. 17 i 19 oraz art. 124. Zgodnie z ust. 3 tegoż przepisu i z zastrzeżeniem ust. 4, w przypadku nabycia samochodów osobowych oraz innych pojazdów samochodowych o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 3,5 tony kwotę podatku naliczonego stanowi 60 % kwoty podatku określonej w fakturze lub kwoty podatku należnego z tytułu wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów lub kwoty podatku należnego od dostawy towarów, dla której podatnikiem jest ich nabywca - nie więcej jednak niż 6.000 zł.

Zgodnie z art. 86 ust. 7 ustawy o VAT w przypadku usługobiorców użytkujących samochody osobowe oraz inne pojazdy samochodowe, o których mowa w ust. 3, na podstawie umowy najmu, dzierżawy, leasingu lub innej umowy o podobnym charakterze, kwotę podatku naliczonego stanowi 60 % kwoty podatku naliczonego od czynszu (raty) lub innych płatności wynikających z zawartej umowy, udokumentowanych fakturą. Suma kwot w całym okresie użytkowania samochodów i pojazdów, o których mowa w zdaniu pierwszym, dotycząca jednego samochodu lub pojazdu, nie może jednak przekroczyć kwoty 6.000 zł.

Powyższe przepisy prowadzą do wniosku, że zakład ubezpieczeń w przypadku pojazdów ciężarowych oraz pojazdów, o których mowa w art. 86 ust. 4 ustawy o VAT, może wypłacić odszkodowanie w kwocie netto, jeżeli wynajmujący jest płatnikiem VAT czynnym i jednocześnie posiada prawo pomniejszenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego. W przypadku pozostałych pojazdów (wynajmu tych pojazdów) ustalenie odszkodowania powinno nastąpić jako wynik różnicy kwoty brutto najmu i iloczynu 60% z kwoty stanowiącej podatek VAT.

Na uwadze należy jednak mieć orzeczenie ETS sprawie C-414/07 oraz kształtującą się linię orzecznictwa polskich sądów administracyjnych. W dniu 22 grudnia 2008 roku Europejski Trybunał Sprawiedliwości w sprawie C-414/07 *Magoora Sp. z o.o* wydał wyrok, w którym uznał, że uchylene przez Polskę z dniem akcesji całości regulacji dotyczącej odliczania VAT od paliwa do samochodów i zastąpienie jej w dniu akcesji do UE nową regulacją naruszyło art. 17 ust. 6 VI Dyrektywy VAT w zakresie w jakim nowe przepisy rozszerzyły ograniczenia dotyczące odliczalności podatku. To, czy wejście w życie nowej regulacji rzeczywiście spowodowało ograniczenie prawa podatników do odliczenia VAT, Trybunał pozostawił jednak do oceny sądom krajowym. Trybunał wyraźnie stwierdził jednak, że zmiana ustawodawstwa w jakikolwiek sposób, który rozszerza zastosowanie ograniczeń odliczania VAT w stosunku do sytuacji istniejącej przed dniem akcesji do UE jest zabroniona na podstawie art. 17 ust. 6 VI Dyrektywy VAT.

W dniu 3 kwietnia 2009 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie (sygn. akt I SA/Kr 147/09) wydał przełomowy wyrok dotyczący kwestii odliczania VAT od wydatków związanych z zakupami samochodów osobowych, a także paliwa do tych samochodów. W wyroku tym WSA podważył w całości obowiązujące obecnie ograniczenia i stwierdził, że po 1 maja 2004 roku jedynym warunkiem odliczania VAT, zapłaconego przy zakupach pojazdów samochodowych, w tym także samochodów osobowych, jest wykazanie przez podatnika związku takich wydatków z działalnością opodatkowaną podatkiem VAT. Do jednych z najważniejszych tez tego orzeczenia, która ma również istotne znaczenie dla zakresu refundacji kosztów wynajmu samochodu zastępczego, należy zaliczyć to, że od 1 maja 2004 roku nie mają zastosowania żadne – określone w prawie krajowym – ograniczenia dotyczące odliczania podatku naliczonego, zawartego w cenie samochodów wykorzystywanych do działalności opodatkowanej VAT, zaś jedynym warunkiem odliczania VAT od wydatków na pojazdy samochodowe od 1 maja 2004 roku jest wykazanie przez podatnika związku takich wydatków z działalnością opodatkowaną VAT. Nie ma przy tym znaczenia, czy pojazd samochodowy spełnia warunki określone w przepisach dotyczących tej materii obowiązujących do końca kwietnia 2004 roku (tj. minimalna ładowność, homologacja).

W związku z powyższym orzeczeniem ETS i orzecznictwem sądów administracyjnych należy wskazać, że w przypadku pojazdów mechanicznych, o których mowa w ust. 3 i 5 art. 86 w zw. z art. 86 ust.7, ustawy o VAT, zakład ubezpieczeń w przypadku refundacji kosztów najmu samochodu zastępczego może wypłacić świadczenie również w pełnej kwocie netto bez stosowania pomniejszenia w relacji 60% z kwoty stanowiącej podatek VAT, o której była mowa powyżej, jeżeli poszkodowany jest podatnikiem podatku VAT i posiada prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego. Analogicznie jak ma to miejsce w przypadku pojazdów „ciężarowych” lub uznanych za ciężarowe na podstawie art. 86 ust. 4 ustawy o VAT³⁴.

11. Opóźnienie w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego a koszty najmu samochodu zastępczego.

W przedmiocie terminu do spełnienia świadczenia odszkodowawczego z tytułu poniesionych kosztów najmu znajdzie zastosowanie norma z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. W świetle tego przepisu zakład ubezpieczeń powinien wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku, gdyby w tym terminie wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni, od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy do toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Powyższa norma prawna wskazuje, iż zasadniczym terminem do spełnienia świadczenia z tytułu refundacji kosztów najmu samochodu zastępczego jest 30 dni od dnia zgłoszenia tego roszczenia. W wyjątkowych natomiast przypadkach dopuszczalne będzie skorzystanie z terminu, o którym mowa w art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Poruszając problematykę dotyczącą terminu spełnienia świadczenia odszkodowawczego powstać może zasadne pytanie, czy istnieje relacja pomiędzy opóźnieniem w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego za szkodę w mieniu (w pojeździe) poszkodowanego a zakresem refundacji kosztów najmu samochodu zastępczego. Czy opóźnienie w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego ma wpływ na czas najmu, za które istnieje związanie zakładu ubezpieczeń.

³⁴ Stanowisko o stosowaniu też ETS w sprawie C-414/07 Magoora Sp. z o.o. również w przypadku art. 86 ust. 7 ustawy o VAT zostało potwierdzone przez Ministerstwo Finansów w piśmie z dnia 13 lutego 2009 r. (znak: PT3/812/4/15//CZE/09/185) do Dyrektorów Izb i Urzędów Skarbowych.

Odnosząc się do powyższej problematyki należy w szerszym zakresie przedstawić wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2004 roku³⁵. Zdaniem Sądu Najwyższego, zasadniczą konsekwencją opóźnienia w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego jest powstanie po stronie wierzyciela roszczenia o zapłatę odsetek za opóźnienie. Odpowiedzialność ubezpieczyciela może być jednak dalej idąca. Odpowiedzialność gwarancyjną ubezpieczyciela należy odróżnić od jego odpowiedzialności opartej na podstawie art. 471 i nast. k.c. Mimo, że obie są związane z odpowiedzialnością kontraktową, pierwsza z nich ma charakter gwarancyjny i dlatego oparta jest na związku normatywnym. Druga natomiast ma charakter sprawczy i oparta jest na konstrukcji normalnego związku przyczynowego (art. 361 k.c.). W pierwszej z nich ubezpieczyciel gwarantuje naprawienie szkody, która wyrządzona zostaje przez zdarzenie od niego niezależne, w drugiej zaś występuje jako sprawca szkody. Nieterminowe spełnienie świadczenia przez ubezpieczyciela należy oceniać jako nienależyte wykonanie zobowiązania. Ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez poszkodowanego wskutek zwłoki w spełnieniu świadczenia z umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Jak słusznie zauważa Sąd Najwyższy uzasadniając swoje stanowisko, pojęcie „odpowiedzialności ubezpieczeniowej” w praktyce i teorii prawa używane jest wtedy, gdy chodzi o określenie zakresu ochrony ubezpieczeniowej. Odpowiedzialność ubezpieczeniowa niewątpliwie stanowi odrębną kategorię cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej, nie oznacza to jednak, że wszelkie roszczenia odszkodowawcze ubezpieczającego wobec ubezpieczyciela są zaspakajane przez świadczenie odszkodowawcze, określone w umowie. Pozostając przy pojęciach używanych przez ustawodawcę w przepisach dotyczących umowy ubezpieczenia, takich jak „odpowiedzialność ubezpieczeniowa”, czy też „zapłata odszkodowania”, pamiętać należy, że wypłata odszkodowania uzgodnionego w umowie ubezpieczenia jest niczym innym niż spełnieniem świadczenia, które kwalifikować należy jako pierwotny przedmiot zobowiązania istniejącego między stronami. Niespełnienie tego świadczenia (odmowa wypłaty zagwarantowanego w umowie odszkodowania) lub jego nienależyte spełnienie (np. zwłoka w wypłacie odszkodowania) uprawnia poszkodowanego do wtórnego świadczenia odszkodowawczego. Wtórnego w tym sensie, że zastępuje lub uzupełnia pierwotny przedmiot zobowiązania [...] Za szkodę w postaci poniesionych przez poszkodowanych kosztów najmu samochodu zastępczego, spowodowaną wskutek „opieszności strony pozwanej”, mającej w świetle bezspornych ustaleń wszelkie cechy zwłoki w spełnieniu świadczenia, strona pozwana – zdaniem Sądu Najwyższego – ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c.

³⁵ II CK 412/03. LEX, nr 121694, Biul. SN 2004/12/9.

12. Cesja wierzytelności z najmu samochodu zastępczego.

W praktyce obrotu gospodarczego można spotkać się z praktyką tego rodzaju, iż zobowiązania poszkodowanego do zapłaty kosztów najmu samochodu zastępczego są przedmiotem cesji na rzecz wynajmującego. Zachodzi zatem zasadne pytanie, czy w takiej sytuacji cesjonariusz może spotkać się ze skutecznym zarzutem o bezzasadności jego roszczenia poprzez zarzut dłużnika o braku szkody, gdyż cedent faktycznie nie uiścił kosztów związanych z najmem pojazdu zastępczego. W przedmiotowych sprawach sporną nie jest sama zasada odpowiedzialności za szkodę z tytułu najmu samochodu zastępczego, ale spór co do definicji szkody. Czy zatem dłużnik może zasadnie twierdzić, iż skoro w dacie zawarcia umowy przelewu, na którą powołuje się cesjonariusz, jako podstawę dochodzonego roszczenia, nie doszło do uregulowania przez cedenta należności z tytułu zapłaty za najem samochodu zastępczego, to brak jest po jego stronie straty, którą sprawca szkody lub zakład ubezpieczeń zobowiązany byłby wyrównać. Brak udokumentowania, że cedent dokonał na rzecz wynajmującego wpłaty gotówkowej, bądź przelewu bankowego tytułem opłaty za najem pojazdu, opinii Rzecznika Ubezpieczonych nie oznacza, że szkoda w tym zakresie nie zaistniała.

Jak powyżej zostało wskazane w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, iż szkoda równoznaczna jest z uszczerbkiem majątkowym, obejmującym różnicę pomiędzy obecnym jego stanem majątkowym, a stanem majątkowym, jaki zaistniałby, gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę. Uszczerbek w majątku w postaci straty może polegać nie tylko na zmniejszeniu majątku, ale także na powstaniu nowych lub zwiększeniu się istniejących zobowiązań (pasywów). Szkoda majątkowa w postaci straty (*damnum emergens*) obejmuje zarówno zmniejszenie się aktywów, jak i zwiększenie się pasywów, przy czym pasywa winy być rozumiane jako ciężące na danym podmiocie obowiązki powiązane z prawami majątkowymi przysługującymi innemu podmiotowi. Samo zaciągnięcie zobowiązania i powstanie długu oznacza „zarezerwowanie” w majątku dłużnika określonych aktywów na poczet świadczenia, którego spełnienie staje się bezwzględnie konieczne w terminie wymagalności. Same aktywa nigdy nie obrazują rzeczywistej majątkowej danej osoby. Powołując się na powyższe argumenty Sąd Najwyższy przyjął w uchwale z dnia 10 lipca 2008 roku³⁶ stanowisko, zgodnie z którym pojęcie strat, jakie poszkodowany poniósł – w rozumieniu art. 361 §2 k.c. - obejmuje także niezaspokojone przez poszkodowanego, wymagalne zobowiązania na rzecz osoby trzeciej. Wobec powyższego – koszty najmu samochodu zastępczego, choć nie pokryte przez bezpośrednio poszkodowanego, mogą wchodzić w skład szkody, jaką poniósł w wyniku zniszczenia lub uszkodzenia pojazdu. Jeżeli cesjonariusz dochodzi nabytego roszczenia odszkodowawczego w

³⁶ Sygn. akt III CZP 62/08, OSCN 2009/7-8/106.

wymiarze będącym przedmiotem cesji to takie koszty mogą być dochodzone przez cesjonariusza względem sprawcy szkody lub bezpośrednio zakładu ubezpieczeń, który na mocy umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za sprawcę szkody.

13. Koszty eksploatacyjne.

Ustalenie szkody, uszczerbku majątkowego następuje tzw. metodą dyferencyjną (różnicową). Przeprowadza się badanie stanu majątkowego dla wykrycia różnicy jaką wywołało w majątku poszkodowanego określone zdarzenie (stan sprzed i po jego zaistnieniu). Wyżej wskazana teoria różnicy w ustaleniu szkody stanowiącej różnicę pomiędzy dwoma stanami majątkowymi – obecnym i hipotetycznym – powoduje konieczność uwzględnienia przy ustaleniu szkody wszelkich korzyści majątkowych płynących z tego samego zdarzenia np. zaoszczędzone przez wierzyciela konieczne wydatki, które musiałby ponieść, gdyby zobowiązanie było realizowane. W uzasadnieniu do wielokrotnie przywoływanego powyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 roku zostało wskazane, że poszkodowany może żądać zwrotu wydatków poniesionych za korzystanie z pojazdu zastępczego pomniejszonych o sumę jaką wydatkowałby na koszty eksploatacji własnego pojazdu. W praktyce obrotu można było zdiagnozować próby implementowania powyższej konkluzji Sądu poprzez pomniejszanie wysokości odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów najmu o tzw. „kilometrówki”, czyli w oparciu o stawki za 1 km przebiegu pojazdu, które określone są w rozporządzeniu Ministra Transportu z dnia 25 marca 2002 roku³⁷. Faktycznie w jednym z wyroków Sądu Okręgowego w Bydgoszczy zostało wskazane, iż przedłożone przez powoda rachunki nie mogą określać wielkości poniesionej szkody z uwagi na fakt, że powód korzystając z wynajmowanego pojazdu nie był zmuszony do ponoszenia kosztów eksploatacji własnego pojazdu, a zatem należy zaakceptować proponowany przez pozwanego sposób obliczenia kosztów eksploatacji samochodu na podstawie tzw. „kilometrówki”. Trzeba jednak zauważyć, iż taki sposób obliczenia kosztów nie znalazł akceptacji Sądu Najwyższego w wyroku kasacyjnym od przedmiotowego orzeczenia. Mianowicie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 marca 2003 roku³⁸ jednoznacznie wskazał, iż prezentując trafne stanowisko co do podstawy prawnej roszczenia o zwrot kosztów najmu, Sąd Okręgowy nie wyciągnął z niego właściwych wniosków i dokonał niedozwolonych uproszczeń w zakresie ustalenia niezbędnych kosztów, które musi ponieść właściciel korzystający z własnego pojazdu. Uproszczeniem tym było mechaniczne przyjęcie jako podstawy do dokonania

³⁷ w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy. Dz. U. z 2002 r., Nr 27, poz. 271 ze zm.

³⁸ sygn. akt IV CKN 1916/00, niepublikowany.

kompensacji poniesionych kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego, kosztów zaoszczędzonych przez powoda na podstawie tzw. „kilometrówki”. W opinii Rzecznika Ubezpieczonych przy wyliczeniu kosztów eksploatacji pojazdu, które zaoszczędziłby poszkodowany nie korzystając z własnego pojazdu, branie pod uwagę rozporządzenia Ministra Infrastruktury jest nieuzasadnione. Przedmiotowe rozporządzenie dotyczy systemowo zupełnie innego zagadnienia i dotyczy określenia zryczałtowanego zwrotu kosztów używania przez pracownika w celach służbowych pojazdów niebędących własnością pracodawcy, a więc aktu prawnego niemającego jakiegokolwiek związku z określeniem, czy rzeczywiście zaoszczędzone zostały koszty eksploatacyjne, a jeśli tak to w jakiej wysokości. Sąd Najwyższy zarówno w orzeczeniu z dnia 18 marca 2003 roku, jak również w orzeczeniu z dnia 8 września 2004 roku, nie wskazał jakie koszty eksploatacyjne które hipotetycznie może zaoszczędzić poszkodowany korzystający z pojazdu zastępczego, gdyby nie doszło do uszkodzenia jego pojazdu, mogą być wzięte pod uwagę przy dokonywaniu kompensacji. Jednakże to na zakładzie ubezpieczeń, będzie spoczywał ciężar dowodu ich określenia, w sytuacji kiedy poszkodowany przedstawiając fakturę za wynajem pojazdu zastępczego wykazał szkodę w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego, których poniesienie było konieczne.

14. Wnioski końcowe.

- Rzecznik Ubezpieczonych w pełni podziela stanowisko, które zostało wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 roku (sygn. akt IV CK 672/03), że utrata możliwości korzystania z rzeczy stanowi szkodę majątkową. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w graniach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu.
- W opinii Rzecznika Ubezpieczonych status poszkodowanego – czy jest to konsument, czy też przedsiębiorca - nie powinien mieć wpływu na zasadę i podstawę odpowiedzialności za szkodę. Utrata możliwości korzystania z rzeczy powstaje w obu przypadkach. Zakres szkody powstałej z tego tytułu może przybrać różne rozmiary, lecz nie powinno mieć to wpływu na samą zasadę odpowiedzialności za szkodę, która została wyrażona w art. 361 k.c.
- Zdaniem Rzecznika Ubezpieczonych utrata możliwości korzystania z rzeczy nie może być odtworzona przez skorzystanie z komunikacji publicznej. Istnienie, funkcjonowanie w miejscu zamieszkania poszkodowanego komunikacji publicznej nie powinno być antyzasadą odpowiedzialności za szkodę lub dodatkowym determinatem tej

odpowiedzialności na płaszczyźnie ustalania adekwatności przyczynowej. Autonomia poszkodowanego w zakresie kształtowania własnego bytu przy pomocy nabytych lub posiadanych środków trwałego użytku i w realizacji wyznaczonych sobie celów nie jest i nie będzie w ten sposób przywrócona.

- W opinii Rzecznika Ubezpieczonych rezygnacja przez poszkodowanego lub żądanie od niego rezygnacji z wynajmu samochodu zastępczego, ponieważ funkcjonuje komunikacja publiczna nie jest okolicznością, która zapewniłaby mu naprawienie szkody polegającej na uprawnieniu do normalnej, niezakłóconej eksploatacji samochodu i korzystanie ze swojej rzeczy w sposób wyznaczony przez jej właściciela. W żaden sposób jego autonomia w zakresie korzystania ze swojego pojazdu mechanicznego, czy w kształtowaniu bytu własnego przy pomocy zakupionego pojazdu nie zostanie w ten sposób przywrócona.
- Aktualny stan rozwoju stosunków społeczno – gospodarczych, powszechność posiadania i korzystania z pojazdu mechanicznego, czyniące jego używanie immanentnym elementem egzystencji, w opinii Rzecznika Ubezpieczonych, nie mogą prowadzić do uznania, że istnieje lub powinna zostać wprowadzona nadzwyczajność tego roszczenia tylko dlatego, iż pojazd mechaniczny nie jest źródłem przychodu, zaś w miejscu zamieszkania funkcjonuje komunikacja publiczna.
- Rzecznik Ubezpieczonych w przypadku roszczeń osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej o zwrot kosztów najmu samochodu zastępczego nie dostrzega, ażeby przepisy regulujące odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym wprowadzały dla tych osób liczne ograniczenia i ciężary dowodowe co do „niezbędności” takiego najmu. Ograniczeń, które wykraczałyby poza konstrukcję normy z art. 361 k.c. i wprowadzały inne, dodatkowe obowiązki dowodowe, niż te, które wynikają z treści art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. w związku z art. 361 k.c.
- Orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjęło, że utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu.
- Wydatki konieczne na wynajem samochodu zastępczego w rozumieniu orzecznictwa Sądu Najwyższego to czynsz najmu za pojazd zastępczy o zasadniczo podobnej klasie do pojazdu uszkodzonego albo zniszczonego, ustalony według stawki najmu obowiązującej

na danym rynku lokalnym, który uszkodzony, zgodnie z treścią umowy najmu jest zobowiązany do spełnienia na rzecz wynajmującego, ażeby w okresie naprawienia szkody mógł korzystać z pojazdu zastępczego w takim zakresie, w jakim korzystał ze swojego pojazdu.

- Pojęcia „niezbędne”, „konieczne”, „celowe” użyte zostały przez Sąd Najwyższy w dwóch płaszczyznach: normatywnej adekwatności przyczynowej i do określenia czasu najmu, za który istnieje zobowiązanie odpowiedzialnością. Powyższe pojęcia użyte zostały na tle ogólnej wykładni zasad odpowiedzialności deliktowej. Użyta semantyka nie może prowadzić do uznania, iż pojęcia te mogą stanowić uzasadnienie o istnieniu szczególnych, dodatkowych ograniczeń dla roszczeń osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej, w szczególności, że ta „niezbędność” wynajmu powstaje wówczas, gdy konsument nie może uprzednio skorzystać ze środków transportu zbiorowego.
- Trudno dostrzec w orzecznictwie Sądu Najwyższego wprowadzenia nadzwyczajności roszczenia o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego i jego dopuszczalność pod licznymi ograniczeniami i ciężarami dowodowymi co do „niezbędności” takiego najmu. Nadzwyczajności i ograniczeń, które wykraczałyby poza konstrukcję normy z art. 361 k.c. i wprowadzały inne reguły rozkładu ciężaru dowodu, niż te które wskazane zostały na gruncie art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. w związku z art. 361 k.c.
- Przez czas refundacji kosztów najmu samochodu zastępczego należy rozumieć zakres czasowy istnienia związku przyczynowego pomiędzy niemożnością korzystania z uszkodzonego lub zniszczonego pojazdu mechanicznego a odpłatnym korzystaniem z innego pojazdu mechanicznego.
- W ocenie Rzecznika Ubezpieczonych czas najmu przy szkodzie częściowej powinien być wyznaczony rzeczywistym czasem naprawy tj., okresem, w którym uszkodzony pojazd mechaniczny w normalnym toku mógł zostać naprawiony z uwzględnieniem czynności procesu likwidacji szkody. Przy szkodzie całkowitej czas najmu to okres od dnia zniszczenia pojazdu do dnia, w którym uszkodzony może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy niż do dnia zapłaty odszkodowania. Istnieć mogą jednak przypadki, w których dzień spełnienia świadczenia odszkodowawczego za szkodę całkowitą w pojeździe nie będzie przerywał związku przyczynowego pomiędzy utratą możliwości korzystania z pojazdu wskutek jego zniszczenia a wynajmem pojazdu zastępczego.

- Za szkodę w postaci poniesionych przez poszkodowanych kosztów najmu samochodu zastępczego, spowodowaną wskutek postępowania zakładu ubezpieczeń, mającego w świetle bezspornych ustaleń wszelkie cechy zwłoki w spełnieniu świadczenia, odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c. może ponosić ubezpieczyciel.
- W związku z aktualnym orzecnictwem ETS i polskich sądów administracyjnych, zakład ubezpieczeń w przypadku refundacji kosztów najmu pojazdów mechanicznych, o których mowa w ust. o których mowa w ust. 3 i 5 art. 86 w zw. z art. 86 ust.7, ustawy o VAT, może wypłacić świadczenie również w pełnej kwocie netto bez stosowania pomniejszenia w relacji 60% z kwoty stanowiącej podatek VAT, jeżeli poszkodowany jest podatnikiem podatku VAT i posiada prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego. Analogicznie jak ma to miejsce w przypadku wynajmu pojazdów „ciężarowych” lub uznanych za ciężarowe na podstawie art. 86 ust. 4 ustawy o VAT.
- Cesjonariusz kosztów najmu pojazdu zastępczego może dochodzić roszczeń od ubezpieczyciela, nawet jeśli nie zostały one bezpośrednio pokryte przez poszkodowanego – cedenta.
- Za niewłaściwe należy uznać pomniejszanie zaoszczędzonych kosztów eksploatacji pojazdu, które musiałby ponieść poszkodowany, gdyby użytkowałby swój pojazd w oparciu o tzw. „kilometrówki”.

Kończąc, należy wskazać iż uzyskane orzeczenia sądów powszechnych w sprawach o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego pozwalają na sformułowanie wniosku, iż przeważającą linią orzecnictwa sądów powszechnych jest uznanie, że utrata możliwości korzystania z pojazdu mechanicznego przez konsumenta stanowi szkodę majątkową, brak jest ograniczeń podmiotowych w podstawie prawnej roszczenia, a zasadność tego roszczenia nie jest uzależniona dodatkowo od uprzedniej niemożności skorzystania z komunikacji publicznej. Rzecznik Ubezpieczonych zdiagnozował incydentalne wyroki, które nieco odmiennie kwalifikują roszczenia konsumentów o zwrot poniesionych kosztów najmu pojazdu zastępczego. **Z tych względów, ale również z uwagi na społeczny wymiar problemu, Rzecznik Ubezpieczonych w dniu 16 grudnia br., złożył do Sądu Najwyższego wniosek o podjęcie uchwały mającej na celu usunięcie rozbieżności w orzecnictwie sądowym w przedmiocie roszczenia osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego.**